

№ 33.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Scholastyki P.  
Niedz. Objaw. N. M. P.  
Pon. św. Eulalii P.  
Wt. św. Dobroslawa.  
Śr. św. Walentego Kapł.  
Czw. św. Faustyna.  
Piąt. św. Jalianny P. M.

Wschód sł. godz. 7 m. 28  
Zachód sł. godz. 5 m. 02  
Dług. dnia godz. 9 m. 34  
Przybyło d. godz. 2 m. 01

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 10 lutego 1912 roku.

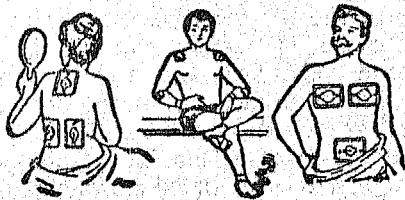
Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierz, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

## TYSIĄCE wyleczonych

z reumatyzmu, bólów w boku, pasie, plecach, od chorób piersiowych, kaszlu i wszelkiego rodzaju przeziębień, dzięki najprawdziwшему środkowi na takie choroby — plasterowi Benzona firmy Siburi i Johnson. Stałe bóle bezwarunkowo usuwa w kilka godzin w tych wypadkach, gdzie inne plastry i podobne środki potrzebują czasu kilka dni, nieraz tygodnia, aby cierpiącemu tylko zmniejszyć ból.



Zastosowany przy pierwszych symptomatach plaster Benzona od jednego razu, zwykle zupełnie leczy i usuwa to, co w następstwie mogłoby się rozwinąć w poważną chorobę. Kto rzeczywiście chce ochronić swoje zdrowie, powinien zawsze mieć w domu plaster Benzona, który bardzo jest polecany przez więcej niż 5,000 lekarzy. — Żądajcie prawdziwego plastra Benzona firmy „Siburi i Johnson“ i strzeżcie się falsyfikatów. — Sprzedaje się we wszystkich lepszych aptekach i składach aptecznych.

## Plaster BENZONA

4075

Znakomity środek odżywczy

**KEFIR** K. ŻYCKIEGO

apтека W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 127, tel. 12-98.

420r

**APTEKA O. GESSNERA**  
Cegielniana № 64

Emulsję Tranową à la Scott wyrobu apteki **E. GESSNERA** w Warszawie, Aleje Jerozolimskie № 27, (róg Kruczej). 492

## „THE BIO-EXPRESS” ZIELONA № 2.

Dziś i codziennie. Nad program:

Zareczyny Antosia

## W dzień kwiątka w Warszawie

Farsa w wykonaniu art. teatru warszawskiego „Nowości” z udziałem p. p. Fertnera, Rapackiego, Krzewińskiego i wielu innych oraz piękny obraz

## „CYRANO de BERGERAC”

457

podług Edmunda Rostanda.

**Teatr Popularny**

Dziś o 8-ej m. 15 w.

„Napoleon w Hiszpanii” w 8 odsłonach.

Jutro o 5 po południu „Zaczarowane Kolo” w 5-ciu aktach.

Konstantynowska 16.

Jutro wieczorem.

„Napoleon w Hiszpanii” w 8 odsłonach.

### Wyjątek z „Pana Tadeusza”

229  
wszystkim się zdawało,  
Że to Wojski gra jeszcze, a to echo grało!  
Zeszła się wnet na hasło myśliwców gromada.  
Wydobyto gasiorki. Każdy do sąsiada  
Przepił raz, przepił drugi... Któż te razy zliczył?  
Prawde mógłby powiedzieć jedynie piwniczny,  
Który jak skarb, jak świętość, jak relikwie chowa  
Stary krupnik Litewski, brany od Szustowa!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

**D-rów Falka, Golca i Jelnickiego**

ulica Wólczajska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przychodniach.  
(Porada 50 kop. — Godz. przyjęć: od 11 1/2—1 1/2 rano i 7 1/2—8 1/2 wiecz., w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 11 1/2—1 1/2 po południu.  
Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie.

— Radca dworu Dr. Med. Wächter w Chemnitz pisze: Na zasadzie dokonanych przemennych prób stwierdzam, że naturalna Woda gorzka **Franciszka Józefa** przyczyniająca niezawodnie, nie zaobserwowałem u pacjentów żadnych dolegliwości przed wypróbowaniem. 1923

## Przegląd polityczny.

Łódź, 10 lutego.

Gazety lwowskie w następujący sposób oświetlają stanowisko namiestnika w sprawie wyborczej reformy sejmowej.

Pan namiestnik zdecydował się podać przed kilku dniami do publicznej wiadomości granice, do których idzie w pośrednictwie swoim w rokowaniach, toczących się między prezesami klubów polskich i ruskich na tle reformy wyborczej. Tem samym odpada potrzeba prostowania wiadomości błędnych lub niedokładnych, które o tem pośrednictwie w różnych dziennikach się pojawiają.

Nowość! Fotografia Artystyczna Nowość!

**A. B. C.**

Przejazd № 1. 12 FOTOGRAFII na pocztówkach tylko 75k. Dziś zdjęcie jutro gotowe.

Widzewska № 135. 494

Nowość! Zdjęcia odbywają się od godz. 9 rano do 9 wiecz. Nowość!

Specjalnie jednak musimy zaznaczyć, że błędne jest przypuszczenie, jakoby pan namiestnik oświadczył rusinom gotowość popierania ich żądań co do udziału rusinów w Sejmie poza proponowaną przez niego granicę 26.4 proc. Przeciwnie, p. namiestnik oznajmił prezesom klubów ruskich stanowczo, że polacy poza tę granicę w żadnym razie nie wyjdą i że do wyjścia po za tę granicę nakłaniać ich nie może.

Posłowie ukraińscy zażądali od namiestnika Bobrzyńskiego ostatecznej odpowiedzi — czy polacy zgodzą się na udzielenie rusinom 30 proc. ogólnej liczby mandatów i na okręgi jednomandatowe? Są to ich ostateczne żądania, od których nie odstąpią, a jeżeli do piątku nie otrzymają odpowiedzi, to zerwają rokowania.

— Agencja Havasa ogłasza następującą notę. Nie jest prawdą, jakoby rząd francuski zamierzał przeszkadzać przemysłowi francuskiemu w wykonywaniu zleceń w sprawie dostarczania broni i amunicji Turcyi i Włochom. W myśl postanowień art. 7, V konwencji, drugiej międzynarodowej konferencji pokojowej, państwo neutralne nie ma obowiązku powstrzymywania wywozu lub przewozu broni i amunicji i tego wszystkiego, co służyć może do celów armii i floty i przeznaczonych jest dla jednej ze stron wojujących. — Obecnie w różnych francuskich przedsiębiorstwach wykonywają zamówiony materiał wojenny dla Turcyi i Włoch.

Angielski minister wojny Haldane ma dziś przyjechać do Berlina, gdzie już bawi admirał lord Beresford, którego cesarz Wilhelm przyjął wczoraj na posłuchaniu. Przyjazd tych dwóch najwyższych dygnitarzy wojskowych angielskich do Berlina ma wielkie znaczenie polityczne.

Lord Beresford, były lord admiralicyi angielskiej, zaproszony został na śniadanie do cesarza. Przyjazd Beresforda, który niedawno w publicznej mowie domagał się powiększenia floty angielskiej celem osiągnięcia przewagi nad flotą niemiecką, wywołuje w berlińskich kołach politycznych żywe komentarze.

— W Londynie agitacja przeciw Niemcom z powodu zasądzenia adwokata angielskiego Stewarda za szpiegostwo, przybiera wielkie rozmiały. Dzienniki domagają się omówienia tej sprawy w Izbie gmin, oraz żądają od rządu niemieckiego, aby przedłożył dowody, na podstawie których Steward został zasądzony.

Według protokołu zjednoczonej konferencji właścicieli kopalń węgla i górników, pracodawcy odrzucili żądanie robotników ustanowienia minimalnej płacy. Pracodawcy oświadczyli jednak gotowość zastanowienia się nad skargami robotników co do pracy w miejscach, gdzie robota jest utrudniona.

Robotnicy odpowiedzieli, że porozumienie będzie tylko wtedy możliwe, gdy właściciele kopalń przyjmą płace minimalne. Ponieważ robotnicy nie chcą zrywać rokowań, oświadczyli, że są gotowi do dalszych układów. Nie ułożono jeszcze terminu przyszłej konferencji.

## W sprawie podwyższenia ceł na bawełnę amerykańską.

Niewiadomy jest los, jaki spotka projekt październikowców, wniesiony do Dumy państwowej w sprawie podniesienia ceł o 100 proc. na towary amerykańskie. Projekt ten dotyczy głównie bawełny, której wartość dowozu stanowi aż 70 proc. ogólnej wartości dowiezionych do Rosyi towarów.

Obecne cło w wysokości 4 rubli od puda stanowi około 50 proc. wartości towaru. Podwyższenie cła w dwójnasób równałoby się zakazowi dowozu bawełny do Rosyi, gdy przemysł bawełniany rosyjski zużywa zagranicznej bawełny od 9 do 12 milionów pudów.

Z tej ilości na bawełnę indyjską i egipską przypada bardzo nieznaczny procent i głównym dostawcą zagranicznej bawełny są Stany Zjednoczone, przyczem bawełna indyjska nie odpowiada rodzajowi tutejszych wyrobów, a egipska wskutek drożyzny (od 30 do 35 proc. droższa niż amerykańska) idzie na wyrób tylko wysokich gatunków przędzy.

Posiadłości rosyjskie w Turkiestanie dają już znaczne ilości bawełny, sięgające 10 mil. pudów rocznie, a ponieważ ogólne zużycie baweł-



ny w Rosyi wynosi około 20 milionów pudów, więc brakująca ilość stanowi pokaźną liczbę 10 milionów pudów,

Chociaż państwo opiekuje się krajowymi plantacjami bawełny w Turkiestanie, budując koleje żelazne (Zakaspijska i Orenburg — Taszkiencka), wprowadzające wysokie cła na bawełnę zagraniczną, nawodniając znaczne przestrzenie, kwalifikujące się do plantacji, jednakowoż dla zdobycia 10 milionów pudów bawełny potrzeba dużo kapitałów i znacznego przeciągu czasu.

Ministryum rolnictwa nie ma pod tym względem złudzeń.

Na jednym z ostatnio odbytych posiedzeń w temże ministryum wyliczono, że dla nawodnienia nowych przestrzeni, które mogłyby dać brakujące 10 milionów pudów — potrzeba 400 milionów rubli kapitału i przeciągu czasu około dwustu lat.

Oczywiście podwyższenie cła na bawełnę amerykańską dałoby pobudkę do szybszego rozwoju plantacji bawełny w Turkiestanie, lecz w każdym razie jest to kwestya kilkudziesięciu lat. Podwyższenie więc cła miałyby ten skutek, że ceny tkanin podniosłyby się od 15 do 20% i tę nadwyżkę musiałyby zapłacić najbiedniejsze warstwy ludności, przyczem wysokie ceny tkanin zmniejszyłyby ich zapotrzebowanie, a co zatem idzie, spowodowałyby ograniczenie produkcji wielu fabryk bawełnianych, na czem ucierpiałoby masę konsumentów tych tkanin, następnie fabrykanci, robotnicy i skarb.

Stany Zjednoczone zaś łatwo zastąpiłyby rynki Rosyi innymi, ponieważ z ogólnej ilości produkcji bawełny w Stanach Zjednoczonych około 14 milionów bel, Rosya nabywa około 700 tysięcy, czyli mniej niż 5% tej ilości. (a)

## Walka o cukier.

W łonie międzynarodowej stałej konferencji cukrowej w Brukselli, już od kilku tygodni toczy się walka o powiększenie eksportu cukrowego w Rosyi

W ostatnich dniach walka ta przybrała bardzo groźny charakter i grozi zerwaniem konferencji. Delegaci rosyjscy przedłożyli komisji rodzaj ultimatum, w którym stanowczo żądają spełnienia postulatów Rosyi, grożąc, że w przeciwnym razie usuną się od dalszych obrad komisji.

Rosya, przystępując do międzynarodowej konwencji cukrowej, nie zniósła u siebie premii od wywozu cukru i wobec tego zmuszona była poddać się temu ograniczeniu, iż wolno jej wywozić jedynie pewien kontyngens, mianowicie tylko 200,000 tonn cukru rocznie. Ze względu na obecny brak cukru w Europie, oraz niezwykle wysoką jego cenę, rząd rosyjski zażądał teraz, przy sposobności odnowienia czyli przedłużenia konwencji na dalszych lat pięć, ażeby jego kontyngens wywozowy podwyższono na rok o 300,000 tonn, a więc razem na pół miliona tonn, a w dalszych latach o 40,000 tonn.

Krok ten rządu rosyjskiego w szerokich kołach ludności Europy powitano z zadowoleniem. Gdyby bowiem to żądanie Rosyi spełniono w całości, zmniejszyłaby się zapewne znacznie wielka drożyzna cukru.

Po stronie Rosyi stanęła Anglia, Francya, Holandya i kilka mniejszych państw. Austria zażądała gwarancyi, aby ten zwiększony eksport rosyjski nie zaszkodził austriackiemu wywozowi cukrowemu. I tu atoli nacisk opinii konsumentów, domagających się tańszego cukru, był tak wielki, iż parlament austriacki byłby o mały włos przyjął wniosek, domagający się od rządu, aby na konferencji brukselskiej również poparł bez-

względnie wszystkie żądania Rosyi. W sytuacji bardzo niemiłej znalazł się zaś rząd niemiecki. Wielka rzesza konsumentów domaga się i tam szerokiego uwzględnienia żądań rosyjskich, rząd niemiecki pragnąłby to uczynić także ze względów politycznych, ażeby dać Rosyi dowód swej życzliwości. Tymczasem koła agrarne oraz fabrykanci cukru w Niemczech, produkujących rzeczywiście największą ilość cukru w Europie, rozpoczęli przeciwko uwzględnieniu postulatów rosyjskich agitację wprost szaloną. I pod naciskiem tej agitacji delegaci niemieccy w Brukselli zajęli stanowisko opozycyjne.

Wówczas rząd węgierski wystąpił z wnioskiem pośredniczącym. Domaga się on, ażeby na ten rok podwyższono kontyngens wywozowy rosyjski o pełne 300,000 tonn, a więc do 500 tysięcy tonn. Podwyższenie dalszych kontyngensów ma nastąpić jedynie w razie ponownej nadzwyczajnej drożyzny cukru, oraz za zgodą wszystkich do konwencji należących państw; gdyby zaś chociaż tylko trzy z tych państw odmówiły zezwolenia, Rosya zadowolili się ma normalnym kontyngensem. Wzamin za to zaś wniosek węgierski żąda od Rosyi, ażeby bezwzględnie przyłączyła się do przedłużenia obecnej konwencji cukrowej na czas do r. 1918.

Rząd rosyjski okazał gotowość przyjęcia tych warunków. Odstąpił on od żądania podwyższenia mu kontyngensu wywozowego na dalsze lata o 40,000 tonn i żąda już tylko podwyższenia kontyngensu tegorocznego o 200,000 tonn.

Niemcy natomiast do tej chwili od opozycji swej nie odstąpiły. Rząd niemiecki godzi się na razie tylko na podwyższenie tegorocznego rosyjskiego kontyngensu wywozowego o 150 do 200 tysięcy tonn, obok tego na pewne drobne ustępstwa na rzecz Rosyi w następnych latach, które atoli rząd rosyjski uważa za niewystarczające. I ta opozycja Niemiec grozi obecnie rozbiem układów.

Opór Niemiec jest w tej sprawie zupełnie nieuzasadniony. Rolnictwu bowiem i fabrykom cukru podwyższenie kontyngensu rosyjskiego na ten rok — nawet o pełne 300,000 tonn, absolutnie zaszkodzić nie może, ponieważ cukrownie dawno już sprzedały całą swoją produkcję rafineriom lub na eksport. Chociażby więc ceny cukru teraz się obniżyły, to cukrownie nic na tem nie stracą, nie stracą także rolnicy, którzy mają już w kieszeni za zeszłoroczne buraki. Na ceny roku przyszłego podwyższenie eksportu rosyjskiego zapewne nie wpłynie, ponieważ brak cukru jest obecnie w Europie tak wielki, iż owe 300,000 tonn rosyjskiego cukru w kilku miesiącach przez konsumpcję zaabsorbowane zostaną. Rosya godzi się zresztą na warunek, iż całą tę ilość cukru swego sprzedać ma koniecznie przed 1 września r. b., a więc przed nową kampanią cukrową. Szkodę z powodu podwyższenia kontyngensu rosyjskiego ponieśliby tylko spekulanci i lichwiarze cukrowi, — a z ich rabunkowymi „interesami“, rządy państwa liczyć się nie mogą. Spodziewać się też można, że spór ten w końcu załatwiony zostanie w myśl kompromisowego wniosku węgierskiego.

## Świetny tryumf okulistyki.

Ktoś zachorował na jaskrę. Jaskra (glaukoma), choroba niewyleczalna, ma siedlisko w gałce ocznej, którą rozszerza, powodując bóle nieznośne i częstokroć doprowadza do ślepoty. Ów nieborak doznał tych wszystkich następstw. Zeby od srogich bólów go uwolnić, musiano mu wyłuskać oko, czyli wyjąć je z oczodołu. Atoli jaskra nie uszkodziła rogówki oka.

Rogówka jest to bardzo delikatna, bardzo przezroczysta błona, pokrywająca oko z przodu. Gdy rogówka zmętnieje, czyli utraci swą przezroczystość, to i zdolność widzenia znika.

Okulista dr. Magitot spostrzegł, że na wyjętem oku rogówka zachowała swą przezroczystość — pomimo jaskry, nurtującej wewnątrz oka. Zaraz też obmył to oko płynami odkażającymi, następnie wpuścił je do naczynia, zawierającego surowicę krwi innego człowieka i przechował w temperaturze 5 do 6 stopni ciepła.

W tydzień później zdarzył się inny chory. Był to robotnik, oślepy zupełnie skutkiem tego,

ze przed kilku laty zbryzgał sobie oczy wapnem niegaszonym i rogówka mu zmętniała. Węc dr. Magitot zdjął kawałek tej chorej rogówki, a na jego miejsce przyłożył odpowiedni kawałek rogówki z oka mariwego, tydzień cały przebywającego w słoju. Zrobił tym sposobem jakby okienko w oku ślepeca, mierzące 5 milimetrów długości na 4 milimetry szerokości. Od owego czasu minęło już siedem miesięcy. Nowozaszczepiona rogówka przyjęła się zupełnie dobrze i zachowała swą przezroczystość. Blizna się wygoiła. Robotnik wprawdzie widzi dziesięć razy mniej niż gdyby miał całą rogówkę przezroczystą, jednakże i to mu wystarcza do obchodzenia się bez przewodnika.

Już przed wielu laty próbowano przeszczepić (transplantować) rogówkę zwierzęcą na oko człowieka, lecz przekonano się, że ta przeszczepiona rogówka wnet mętniała. Dr. Magitot wznowił próby, udoskonalając je zarazem. Przekonał się, że koniecznym warunkiem powodzenia jest szczepienie na oku zwierzęcia rogówki wyciętej innemu zwierzęciu koniecznie tego samego gatunku. Sprawdził nadto, że można tę rogówkę przechowywać i parę tygodni w surowicy krwi takiegoż zwierzęcia, przy zastosowaniu odpowiedniego ciepła (4 do 7 stopni Celsjusza).

Teraz więc osiągnięte wyniki zastosował do człowieka i—stał się dobroczyńcą wielu ociemniałych w przyszłości.

Sprawozdanie z operacji ogłosiło czasopismo „Comptes rendus” z dnia 8 stycznia r. b. My zacierpnęliśmy wiadomość o niem z „Wszelch świata”.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Tomiły. Jutro Świętochny. W poniedziałek: Radzyna.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Napoleon w Hiszpanii”. (Po raz pierwszy). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Zaczarowane koło”. Początek o godz. 3 po poł. — „Napoleon w Hiszpanii”. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro og. roczne zebr. czl. Stow. wspóln. rytowni oraz drukarzy na tkaninach, (w lok. Stow. majstr. fabr., Nowy Rynek 6) o g. pół do 3 po poł. — Og. zebr. czl. Zgrom. czel. ślusarskich (Widzewska 84) o g. pół do 4 pp. Og. rocz. zebr. czl. Tow. zwol. rozwoju fiz. (Nawrot 25) o g. 10 r.

— W poniedziałek zebr. czl. Zgrom. czel. krawieckich (w lok. „Liry”, Widzewska 75) o g. 4 pp. Zebranie Sekcji liter. polskiej przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska nr. 5) o godz. 8 wiecz.

„LIRA”, (Widzewska 75). Jutro koncert popularny Towarzystwa „Lira”. Początek o godzinie 4 po południu.

KONCERT. Jutro (w sali koncertowej, Dzielna nr. 18) koncert szkoły muzycznej Winieckiego. Początek o g. 5 pp.

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Kooperatywy u nas i u półdzikich.—Murzyni z Sudanu i ich kooperatywy zrodzijskie i polityczne.—Murzyn na arenie i w życiu.—Gospodarz łódzki i murzyn.—Kryminalne przestępstwa bez artykułów karnych, i wiele spraw codziennych.

Kooperatywy w Łodzi stanowczo nie cieszą się poparciem tych sfer, dla których bywają zakładane. Widocznie nie dojrzelismy do tyła, aby tak, jak w Zgierzu, jak w Pabianicach zorganizować sobie własną pomoc.

W Anglii, w Belgii napotykamy już tego rodzaju kooperatywy, że za chleb zamiast przypuścmy płacić 50 santimów, czyli pół franka, należący do kooperatywy i związków płacą półtora franka, czyli trzy razy tyle ile chleb kosztuje. Robi się to dla tego, że nadwyżka stanowi oszczędność nabywcy chleba, który otrzymuje ją w końcu roku z powrotem wraz z przynależnymi procentami. Gdyby tylko taki robotnik kupił jeden bochenek chleba dziennie, to po końcu roku uciula sobie z górą 365 franków, a to już stanowi poważny zaczątek oszczędności.

— A Łódź?

Łódź żyje kredytem i boi się kooperatywy. Nawet po części słusznie, bo iluż tu ludzi włożyło w nie po kilka, nawet kilkanaście rubli, po to, aby więcej nie widzieć tego kapitału. Wina to nieumiejętnego kierownictwa, a często zarożumiałości tych sfer, które wdwały się do kierownictwa, sądząc, że kupczyć każdy potrafi.

Umieją kupczyć żydzi, ale oni—jak to mówią zjedli na tem zęby. Od wieków zajmują

„HARMONIA” (Przejazd nr. 34). Jutro podwieczorek Towarz. muz.-dram. „Harmonia”. Początek o g. pół do 6 pp.

Tow. abst. „RZYSZŁOŚĆ”. Jutro (w sali Towarz. Pańska 27) podwieczorek. Początek o godz. 4 pp.

KOŁO PRAC. DR. ZEL. FABR.-ŁÓDZKIEJ. Dziś (w lok. wł. Widzewska 75) wieczór muzyczno-dramat. Początek o godz. 8 wieczorem.

ODCZYT. Dziś w lokalu Tow. krzewienia oświaty, Mikołajewska nr. 11, o godzinie 8 wieczorem dr. W. Eichler wypowie odczyt „O ewolucji organizmów”.

— Jutro w Tow. krzewienia oświaty, Mikołajewska 11, o godz. 4 po poł., p. Dominikiewicz wygłosi odczyt p. t. „Jak powstało życie”.

KLUB RZEMIEŚNICZY. Dziś (w lok. Klubu; Wólczańska 23) p. T. Rosenbaum wygłosi odczyt „O wychowaniu”. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZE STRAŻY. Dziś o godz. 8 wieczorem ćwiczenia sygnalowe II oddziału łódzkiej straży ogn. ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(x) Taryfy ubezpieczeniowe. Wskutek przyłączenia w roku 1907, pod względem administracyjnym do Łodzi całego szeregu podmiejskich wsi, z wyjątkiem Radogoszcza, Bałut i Zubardzia, Zarząd ubezpieczeń wzajemnych w Królestwie Polskim, biorąc pod uwagę tę okoliczność, że wyżej wymienione nie przyłączone miejscowości są, jakby powiedzieć, przedłużeniem samej Łodzi i stanowią z nią całość, pod względem zaś niebezpieczeństwa ogniowego przedstawiają się znacznie gorzej, aniżeli miejscowości przyłączone do Łodzi, opłacają jednak zupełnie niesłusznie nadzwyczaj niską, 2 razy mniejszą wiejską premię ubezpieczeniową,—już w roku 1908 wystąpił do ministerium spraw wewnętrznych z wnioskiem o powiększenie dla wspomnianych miejscowości składki ogniowej do wysokości taryfy miasta Łodzi, nie zważając na to, że miejscowości te należą pod względem administracyjnym do zarządu gminnego.

Po długich debatach w sferach ministerialnych, ministerium spraw wewnętrznych, przy zatwierdzeniu, w dniu 11 listopada 1911 roku, nowych przepisów taryfowych dla Królestwa Polskiego poruszoną przez Zarząd ubezpieczeń sprawę podwyższenia taryfy ogniowej dla Bałut, Radogoszcza i Zubardzia, jak również i innych podobnych miejscowości w Królestwie Polskim, pozostawiło do wyłącznego uznania i decyzji samego Zarządu ubezpieczeń, skoro tenże uzna,

się handlem i zrozumieli jego tajemnice i jego korzyści.

Ale my? Co nas to może obchodzić! Doprawdy pod tym względem o wiele są kulturalniejsi murzyni.

— Co pan pleciesz? już słyszę wołania ze wszech stron.

— Nie, nie, to nie plotka! Co mówię, jest rzeczywistą prawdą. Wśród murzynów, zamieszkujących Sudan, oddawna istnieją stowarzyszenia a nawet tajne i wcale nie polityczne, jeno takie, które na celu mają dostarczenie swym członkom dobrobytu. Pół ludności plemienia Bambaras należy do stowarzyszeń.

Nawet dzieci tego plemienia posiadają swoje kooperatywy.

Związek młodych chłopców, noszących nazwę Nto mo w Sudanie ma na celu nagromadzenie za pomocą kradzieży znacznej ilości wiktuałów, którymi dzielą się potem stowarzyszeni.

Nie wspominać o tem dla tego, abym zalecał podobny związek, ale jeno w celu wykazania, jak dzikie narody rozumieją potrzebę i znaczenie związków.

Młodzież niezonata murzyńska z Sudanu łączy się też w stowarzyszenia Flanton, którego członkowie zorganizowali sobie wzajemną pomoc w każdym wypadku, nie wykluczając nawet potrzeby wesołego życia i hulatyk. Do tego stowarzyszenia należą ludzie młodzi, kawalerowie będący w jednym wieku. Jeżeli jeden ze związkowców żeni się, wtedy jego wkłady i stosunek do związku reguluje prezes.

Wśród murzynów cały ciężar pracy najczęściej spada na kobiety, to też i murzynki zawierają stowarzyszenia niewieście „Flantony”,

że odpowiednie podwyższenie okaże się niezbędnem.

Na zasadzie powyższego ministerialnego wyjaśnienia, w tych dniach do Łodzi przyjeżdżała specjalna komisja, która pod przewodnictwem prezesa Zarządu ubezpieczeń rządowych rz. rad. stanu p. Matwiejewa i przy udziale miejscowego taksatora ubezpieczeń rządowych, objechała wszystkie przedmieścia przyłączone i nieprzyłączone do miasta Łodzi i zdecydowała, że tylko na te ulice Radogoszcza, Bałut i Zubardzia należy rozciągnąć taryfę miejską łódzką, które stanowią przedłużenie Łodzi i mają charakter miasta, natomiast nieruchomości położone oddzielnie w polu i przy szosie zgierskiej, aczkolwiek należące do kolonii Radogoszcz, należy pozostawić podług dawnej taryfy wiejskiej.

Nową podwyższoną taryfę miejską Zarząd ubezpieczeń polecił miejscowemu taksatorowi wprowadzić w życie z dniem 1 stycznia 1912 r., o czem właściciele zostaną zawiadomieni przez wydanie im nowych polis rządowych.

Podwyższeniu ulegną miejscowości: Bałuty Nowe i Stare, Zubardz, Radogoszcz, Chojny (tylko dalszy ciąg ulicy Rzgowskiej), wieś Julianów przy Radogoszczu i Julianów przy Chojnach, natomiast miejscowości już przyłączone do Łodzi, a posiadające charakter wsi, jako to: Doły, Mania, Zdrowie i Bruss, budowle, w których dotychczas opłacają premię podług taryfy miejskiej będą z dniem 1 stycznia 1912 roku opłacać premię niższą, podług taryfy wiejskiej.

(h) Zarząd kolei Wiedeńskiej z chwilą przejścia jej na rzecz skarbu wprowadził, prócz licznych zmian jeszcze następującą inowację. W głównych centrach kolejowych jak np. w Łodzi lub Włocławku, były zarząd kolei zastępowany był zawsze przez adwokatów przysięgłych zamieszkałych w tych miastach, którzy wynagradzani byli pojedynczo od każdej sprawy.

Obecnie nowy zarząd, nważając taki stan za niekorzystny dla skarbu, zniósł dawnych pełnomocników prawnych na prowincyi, zastępując ich przez obrońców, wysyłanych z centralnego biura.

(a) Towarzystwo badań nad dziećmi. Wkrótce otwarty będzie oddział warszawskiego Towarzystwa badań nad dziećmi, jako sekcja Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan.

Organizacyjne zebranie tej instytucji odbędzie się w dniu 11 b. m. o godzinie 1 po poł. w lokalu Stowarzyszenia (Konstantynowska 5). Na zebranie to przyjeżdża do Łodzi p. Aniela Szczywna, prezes warszawskiego Towarzystwa badań nad dziećmi. Inicytatorami sekcji są członkowie Stowarzyszenia nauczycieli: p. Zawadzka,

których zadaniem jest wzajemna pomoc w pracy życia codziennego.

Widzimy więc, że dzięki tym stowarzyszeniom krajowcy Sudanu, chociaż i w innych krajach afrykańskich istnieją podobne związki, gotowi są zawsze przyjść sobie z pomocą i popierać siebie nawzajem, czyli postępują poprawniej niż w ucywilizowanej Łodzi.

Nietylko w naszych sferach robotniczych i rzemieślniczych nie istnieje poparcie wzajemne interesów, ale nawet wśród inteligencji niema dążności do wzajemnej pomocy i zjednoczenia się dla tem skuteczniejszego działania.

Jeżeli gdzieś, w pewnej instytucyi, pracuje grono polaków nawet z wyższem wykształceniem, to niezawodnie prędzej znajdziemy tam swary, niż chęć popierania się wzajemnie. Interesant np. przyjdzie i zrobi jakiś obstalunek u pana X., napewno p. N. tego obstalunku nie wykona, bo pan X. nie miał w tej sprawie prawa decydowania, a interesant uchybił panu N, nie prosząc go o przyspieszenie sprawy.

Przecież, doprawdy, śmieszne nieraz dzieją się rzeczy i komiczne wywiązują się sytuacje. Nie będą na razie wymieniał instytucyi, bo wstyd o tem mówić, ale zapewnić mogę, że to co piszę, jest prawdą. Wśród czarnych murzynów, którzy przy mocowaniu się, lub walkach atletycznych uprawiają często ludożerstwo i europejski musi strzedz swego nosa lub ucha, aby go wobec silnych zębów negra nie postradał, tam w ich gnieździe rodzinnem istnieją już dobrze zorganizowane towarzystwa nawet polityczne, co znów przemawia za tem, że instynkt krwiożerczy budzi się głównie przy bliższem zetknięciu się z białymi. U plemion Komatów i Noma-

przełożona szkoły koedukacyjnej i nauczyciel p. Sawicki.

(x) Zarząd Resursy Rzemieślniczej uprasza swoich członków ze wszystkich rzemioł o łaskawe zapisywanie się do kółka śpiewaczego, dramatycznego i na lekcje muzyki. Lekcje muzyki już się rozpoczęły i odbywają się we wtorki i czwartki o godzinie 8 wieczorem, pod kierunkiem prof. Feliksa Krzyżanowskiego.

Pożądanym jest jaknajliczniejszy udział członków.

(x) Z Tow. zwolenników rozwoju fizycznego. Ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia odbędzie się jutro, w niedzielę 11 b. m., o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Nawrot 23, z następującym porządkiem dziennym: wybór przewodniczącego i asesorów, sprawozdanie z działalności Towarzystwa, wnioski i interpelacje, wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej.

(x) Ze Stow. robotników chrześcijańskich. Jutro w dolnej sali Domu ludowego Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich (Przejazd 34) Koło dramatyczne tegoż Stowarzyszenia odegra „Prądkę pod Krzyżem“ i „Błazka opętanego.“ Występy tego Koła, dobrze już zgranego, cieszą się dużym powodzeniem, a „Prądka pod Krzyżem“ dobrze wyreżyserowana na poprzednich przedstawieniach podobała się ogólnie i była gorąco przyjmowana przez widzów szczelnie napełniających piękną i obszerną salę. Początek o g. 7 wieczorem.

(a) Stow. sług katolickich. Jutro 11 b. m. o godzinie 5-ej po południu w lokalu przy ulicy Krótkiej № 8, odbędzie się ogólne zebranie roczne Stowarzyszenia sług katolickich, w celu rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z działalności zarządu za rok ubiegły.

(h) Osobiste. P. G. S. Winogradzki, członek piotrkowskiego sądu okręgowego, przeniesiony został w tym samym charakterze do Warszawy.

(x) Nieszczęśliwy. Ofiarności publicznej gorąco polecamy nieszczęśliwego starca, ciężko chorego, pokrytego ranami i pozbawionego absolutnie opieki, tudzież środków do życia, albowiem jedyny jego syn, umysłowo-chory, znajduje się w Kochanówce. Starzec ten mieszka przy ul. Widzewskiej w domu № 128, przy studni, gdzie się mieści motor, pompujący wodę do rezerwoaru. Przebywanie takiego chorego w pobliżu studni, skąd czerpie się woda do picia i gotowania, nie jest chyba wskazane przez higienę.

(a) Zatwierdzone plany. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany następujące:

Jakóba Szlezingera na nadbudowanie trzeciego piętra na dwupiętrowym domu murowa-

nym i przybudówkę do murowanej trzypiętrowej oficyny, oraz na przekształcenie dwóch okien na drzwi w dwupiętrowym domu frontowym, przy ulicy Pańskiej nr. 31-786; J. Lubińskiego, na parterowy wraz z suterynami budynek tkalni oraz przedziałni, portyerni i jadalni, przy ulicy Czasinej nr. 3-257, idącej w kierunku południa od ulicy Średniej; Konstantego Kaleckiego, na murowaną parterową oficynę oraz zabudowania gospodarcze, przy ulicy Grzybowej nr. 5; Huny Ejdelmana na budynek parterowy, przeznaczony na skład gotowych towarów oraz portyernię i szope krytą, przy ulicy Benedykta nr. 70; Hertza Kurtza, na przebudowanie spalonej fabryki na piętrowy budynek z przeznaczaniem na salę balową, przy ulicy Zachodniej nr. 26-39.

(a) Zebranie opiekunów cyrkułowych. Wczoraj, o godzinie 8 wieczorem, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 85, odbyło się pod przewodnictwem inżyniera Wybranowskiego, zebranie opiekunów cyrkułowych łódzkiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Postanowiono, aby każdy opiekun cyrkułowy postarał się o wykaz woźniców w swoim rewirze i rozpowszechnił między nimi broszurki i przepisy jak obchodzić się z końmi. Nieobecni na wczorajszym zebraniu opiekunowie proszeni są o zgłoszenie się po te broszurki do biura oddziału.

(h) W sprawie Macocha donoszą nam z Piotrkowa: W środę o godzinie 6 wieczorem przywieziono z Częstochowy do sądu piotrkowskiego rzeczowe dowody popełnionej zbrodni D. Macocha, a mianowicie sofę i zakrwawiony kołek.

Do zarządów hoteli i poszczególnych restauracji napływają ciągle zgłoszenia od rozmaitych osób, celem zarezerwowania im miejsc w czasie procesu. Zgłoszenia są tak liczne, że wkrótce zabraknie miejsca. Zainteresowanie się sprawą, w miarę zbliżania się procesu, rośnie coraz więcej.

(h) Sąd okręgowy piotrkowski na ostatnim posiedzeniu uwzględnił żądanie wierzycieli upadłej firmy „Petersilge, Manitus i Hesse“ i wyznaczył jako syndyka tymczasowego adwokata przys. Chawłowskiego, zamieszkałego w Piotrkowie.

(a) Transport więźniów. Dziś wyślano z więzienia transportowego w Łodzi 25 aresztantów, skazanych za różne przestępstwa do Kalisza.

(x) Oszuści. P. policmajster m. Łodzi zawiadamia nas, że w ostatnich czasach w liczbie pojawiających się różnego rodzaju propozycji handlowych i reklam agentów firm zagranicznych rozpowszechniane są odezwy, polecające publiczności firmę tow. akcyjnego Edwarda Lumberga w Milucie (Szwecya). Aferzyści mianujący się

agentami tej firmy, zwracają się do publiczności z wielce obiecującymi propozycjami, dotyczącymi swojej agentury. Tymczasem, na zasadzie sprawdzenia, zarządzanego przez władze rządowe, firma taka ani w Milucie, ani wogóle w Szwecyi nie istnieje i mianujący się przedstawicielami tego towarzystwa są to aferzyści, eksploatujący łatwowiernych ludzi w sposób oszukańczy.

(d) Zatwierdzenie ustawy. Gubernator piotrkowski zatwierdził ustawę towarzystwa spożywczego pracowników tow. akc. Allart, Rousseau & Com.

(d) Odmowa. Gubernator odmówił zatwierdzenia ustawy kasy oszczędnościowej pracowników łódzkiej szkoły handlowej.

(d) Echo strajku żydowskich krawców damskich. Dzisiaj, o godz. 3 po południu w sali nowoangielskiej, przy ul. Południowej № 10, odbędzie się zebranie czeladników krawieckich, w celu omówienia warunków, podanych przez majstrów.

(d) Z cechu ciesielskiego. W poniedziałek, dnia 12 b. m., o godz. 6 po południu, w lokalu towarzystwa strzeleckiego na Wodnym Rynku, odbędzie się zebranie cechu ciesielskiego.

(d) Z tow. niesienia pomocy stróżom nocnym i postaćcom. W środę, dnia 14 b. m., o godz. 10 rano, w lokalu przy ul. Milsza № 45, odbędzie się ogólne zebranie członków towarz.

(a) Kradzieże. Przy wyjściu z sali koncertowej (Dzielnia 18) wyciągnięto p. Feliksowi Nelkenowi portmonetkę, w której znajdowała się złota szpilka z brylantem, wartości 75 rb., oraz kilkanaście rubli.

— Z mieszkania Zygmunta Deręgowskiego (Przejazd nr. 12) kontrolerowi tramwajów elektrycznych, skradziono różne rzeczy, wartości 250 rb.

— (d) Z mieszkania Józefa Golda, przy ul. Rozwadowskiej nr. 12, skradziono różne rzeczy, wartości 150 rb.

— (d) Ze składu Herca Hufnagla, przy ul. Cegielnianej nr. 36, z biurka nieznanego złodzieja skradli 907 rb. w gotówiznie. O kradzież tę podejrzany jest b. robotnik tejże fabryki Andrzej G., którego aresztowano.

(p) Złośliwy koń ugryzł wczoraj wramię Chanę Józefowicz w chwili, gdy przechodziła ul. Zawadzka na Bałutach, zadając jej głęboką, bolesną ranę. Opatrzyło ją Pogotowie.

(p) Zamach samobójczy. Józefa M., 55-letnia żona gisera, zamieszkała przy ul. Senatorskiej nr. 15, wypila wczoraj w zamiarze samobójczym znaczną dawkę rozcieńzonego karbolu. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma.

(p) Napad. Na przechodzącego wczoraj wieczorem ul. Spacerową Kazimierza Zarzewskiego napadł jakiś opryszek i zadał mu nożem kilka ran w stos pacierzowy i prawy bok. Broczącego krwią w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie po założeniu prowizorycznego opatrunku, do szpitala Poznańskich.

(a) Oszustwo. Kilkakrotnie karana sądownie, a ostatnio za ukrywanie kradzieży 58-letnia Ludwika Pen-

sów istnieją stowarzyszenia polityczne do utrwalenia wpływu politycznego swoich lokalnych kierowników.

Naczelnicy plemion, lub pewnych miejscowości, są zarazem prezesami tych związków, rozrzuconych po całym kraju.

Nawet plemiona pół dzikie posiadają wysoko rozwiniętego ducha solidarności — nieznaną wśród ludzi cywilizowanych.

Jeżeli te stowarzyszenia nadal będą tak się rozwijały i rosły wśród czarnych, jak obecnie, mogą wkrótce stać się bardzo niebezpiecznymi dla białych, którzy do dziś przewodzą nad nimi.

Mamy więc jeszcze jeden przykład, jak kooperatywy są cenione i jakie dają korzyści. Zapewne, że przeciwnik kooperatyw może wziąć też całą tę sprawę odwrotnie i chełpić się z tego — że stanęliśmy daleko od dzikich i półdzikich, gdyż nie podzielały ich zapatrywań odnośnie Związków i Stowarzyszeń.

Chciałbym więcej coś jeszcze powiedzieć na ten temat, gdyby nie to, że naglą mnie sprawy bardziej prozaicznej natury, dotyczące codziennego życia, ale dla mieszkańców Łodzi niezmiernie wielkiej wagi. Chcę mówić o takich występkach, poprostu swinstwach i łajdactwach, na które niema paragrafów w kodeksie karnym i dla tego pewne grono ludzi uprawia je z wielkim zamiłowaniem w Łodzi bez odpowiedzialności. I tak:

Ukręci się klamka u drzwi, wiodących z dworu wprost do sklepu. Posyła się stróża do gospodarza, aby stary, nienaprawiany od czasu Noego, zamek, kazał naprawić; pan gospodarz

dla oszczędności wybiera sobie majstra „z pod ciemnej gwiazdy“, partacza, jak rzadko — no i porucza mu naprawę klamki. Majster bierze podczas największych mrozów klamkę oraz zamek do domu i naprawia je cały tydzień, wyraźnie cały tydzień. Tymczasem osoby, będące w sklepie, z powodu braku zamknięcia, przez siedem dni marzną! Codziennie telefonuje się do pana gospodarza (!?), a okazuje się, że on nie wie, gdzie ten majster mieszka, i pan rządca, który zawierał umowę — „na chwilę“ wyjechał z Łodzi...

Albo inny obrazek:

Pękła rura wodociągowa i zalewa ścianę, a ponieważ na trzecim piętrze mieszka rodzina z czworgiem dzieci, więc coraz to coś piękniejszego wpada do zlewu. I znów woła się na gospodarza o naprawę rury i powietrza... I znów czeka się tygodniami, mieszkając w zaduchu...

Dymi z pieca... Wędzi się człowiek jak szynka we własnym mieszkaniu, dotąd, dopóki po wymyślaniach i kłęczach nie zechce właściciel sprowadzić zduna.

Popsuje się studnia... I znów biega służąca po sąsiednich podwórkach, przepłaca stróżów, aby dostać wiadro wody!

Przepełni się dół ściekowy, zatrute powietrze napływa do mieszkania z podwórka ciasnego przez nieszczelnie dochodzące okna, a pan gospodarz zaręcza, że dziś, albo jutro, a najpóźniej po jutrze wszystko będzie wywiezione...

Trudno z byle kwestyą biegać do sądu, a prac... to nie odpowiada, ani dzisiejszej kulturze, ani pojęciom cywilizacji... chyba już w ostateczności, jak się wyczerpią wszystkie środki dypl-

matyczne i pertraktacje w formie złorzeczeń, wymyślań, przekleństw w rodzaju tego, co to mówi, „żeby cię choroba w 777 łózkach wytrzęsa“ — i po wysłaniu ostatecznego ultimatum, które zanoszą jedyny pośrednik — stróż domu, osoba do szczególnych zleceń.

Więc uchodzi to gospodarzom niepoprawnym bezkarnie, a jednak, trzeba na takie sprawy odnaleźć pewien kodeks i dla tego redakcja „Rozwoju“ prosi wszystkich panów adwokatów, aby zechcieli rozstrzygnąć tę wiecznie nie rozwiązana szarada; prócz tego prosi ludzi inteligentnych i dowcipnych, może oni znajdą jakiś sposób, któryby wreszcie pewne grono kamieniczników nauczył dotrzymywania swych zobowiązań, a przede wszystkim szanowania zdrowia swoich lokatorów, z których zdzierają skórę za lichy mieszkanie, nic w zamian nie dając.

Jeżeli teraz porównamy cywilizację naszego kamienicznika z murzynem sudańskim, to widzimy, że w Sudanie tylko dzieci mają stowarzyszenie „Ntomo“, okradania wiktuałów i łakoci, ale gdy dojdą już do pełnoletności i przedzierzają się w młodzieńców, to zmieniają swoje poglądy i tworzą inne stowarzyszenie, nic z rabunkiem nie mające wspólnego. U nas znaczna część kamieniczników zgodziłaby się wraz z dziećmi murzyńskimi, tylko że jej o łakocie nie chodzi, ale o funt ciała, wykrojonego z serca lokatora!

Nemezis jest nieubłaganą. Pamiętajcie, że mogą się zmienić role...

siak, skazana została przez sędziego pokoju VI rewiru na 6 miesięcy więzienia. Obecnie okazało się, że Pensiak zamieszkiwała w różnych dzielnicach Łodzi za cudzym paszportem, podając się raz za Janiszewską, to znów za Kowalską i t. d. Za oszustwo to władze śledcze pociągnęły Pensiakową do odpowiedzialności. Stanie ona przed sądem okręgowym piotrkowskim.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj, o g. 8 wiecz., zawezwano straż ogniową na ul. Piotrkowską do domu pod nr. 28, gdzie w kanale kominowym zapaliła się belka. Ogień ugasili topornicy i oddziału ogn. straży ochotniczej.

\*

(a) **Echa zajścia w fabryce w Pabianicach.** Dziś od rana wszystkie oddziały papierni Roberta Saengera są czynne. Robotnicy w komplecie stawili się do pracy. Sytuacja bez zmiany. Wyrzuceni wczoraj: dyrektor Keil i majstrowie Retz i Schneider—są nieobecni. Pracuje tylko dwóch majstrów.

Rano przybył do fabryki inspektor fabryczny, w celu zbadania sytuacji.

Sledztwo w sprawie wczorajszego zajścia prowadzi policmajster m. Pabianic.

(a) **Echa zabójstwa.** Dzięki energicznej akcji ze strony straży ziemskiej powiatu łaskiego i agentów policji śledczej w Piotrkowie—udało się ująć sprawców napadu na tartak Szterna pod Dłutowem, oraz zabójstwa w celach rabunku małżonków Młodzików, kolonistów wsi Łazy, gminy Wadlew, pow. piotrkowskiego.

Nazwiska opryszków są następujące: Leon Raczkowski, Otto Rydigier, Franciszek Zubert—aresztowani w Pabianicach, i Julian Lipert i Julian Hetke—ujęci w Dłutowie.

Córeczka zabitych, 7-letnia Stanisława Młodzik, przywieziona do Pabianic, podczas konfrontacji poznała w Lipercie jednego z zabójców, który zbił dziecko.

Aresztowanych przewieziono do więzienia w Piotrkowie.

## SZTUKA.

(x) **Teatr popularny (A. Mielewskiego Konstantynowska 16).** Z kancelarii teatralnej komunikują nam.

Dziś, w sobotę wieczorem ukaże się efektowny utwór sceniczny w 8 odsłonach p. t. „Napoleon w Hiszpanii” z nową wystawą.

Jutro, w niedzielę po południu baśń poetyczna w 5 aktach Rydla p. t. „Zaczarowane Koło”; wieczorem o godz. 8 m. 15 po raz drugi „Napoleon w Hiszpanii.”

(x) **Zapowiedzi „Lutni”.** Czynnici członkowie „Lutni” są to ludzie pracy, nieraz bardzo ciężkiej, całodziennej, a podjętej ku zdobyciu kawałka chleba powszedniego, mimo to jednak ludzie ci znajdują chwile, które chętnie poświęcają dla sztuki, dla kultu pieśni rodzimej i w myśl swego hasła:

„Hej, bracia śpiewacy,  
Do pieśni po pracy!”

biegną do „Lutni”, aby tam, niby odpoczywając, nową swą pracę, ale tym razem już duchową więcej, złożyć na ołtarzu sztuki. I praca wre na tym odpoczynku, bo też i zadania, jak nas informują, są dość trudne, a spełnione być muszą, jak przystoi na lutnistów.

Największą troską—urządzenie wieczoru, poświęconego czci Zygmunta Krasińskiego. Tu oba koła—śpiewacze i dramatyczne prześcigają się w pietyzmie swoim. Koło dramatyczne postanowiło w dniu 24 b. m. cały wieczór wypełnić swą pracą i wystawić trzy jednoaktowe utwory sceniczne, by pozwolić kołu śpiewaczemu należycie przygotować się do występu w wielkim koncercie, jaki zarząd „Lutni” zamierzył urządzić w dniu 2 marca r. b. Boć przecie wobec takich gwiazd artystycznych, jakie w tym koncercie na nasz firmament wzejść mają, wobec p. Hanny Skwareckiej—primadonny opery warszawskiej, wobec p. Michała Tarasiewicza jako deklamatora i p. Swidowicza—pierwszorzędnego wirtuoza,—chór „Lutni” z całą godnością wystąpić musi.

Zyczymy, by te piękne zapowiedzi w piękny czyn oblec się zdołały.

(x) **Podwieczorek w „Harmonii.”** Jutrzejczy podwieczorek w Tow. muzyczno-dramatycznym „Harmonia” obiecuje być bardzo interesującym. Program jego wypełnią śpiewy solowe i w zespołach, deklamacja, gra na fortepianie, tudzież wygłoszoną zostanie pogadanka „O twórczości dramatycznej w literaturze polskiej.” Początek o

godz. 5 i pół po poł. w lokalu własnym „Harmonii” (Przejazd 34) na gorze.

—?

## HUMOR.

### Reklama dziennikarska.

Wczoraj nasza gazeta wydrukowała ciekawą wiadomość o pchle, drapiącej się lewą nogą w prawy bok. Niechże inteligentni czytelnicy zrozumieją, jak wyborną mamy reporterkę.\*

\* P. S. Ta wiadomość okazała się nie ścisłą, gdyż nie była to pchła ale zwykła kaczką... dziennikarska.

## Z WARSZAWY.

### \* Po skupie kolei Wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 16 b. m. posiedzenie nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonariuszów tow. kolei Warsz.-Wiedeńskiej nie dojdzie do skutku z powodu niezłożenia wymaganej przez ustawę liczby akcji.

Wskutek tego zebranie to odbędzie się w drugim terminie dnia 2 marca, o godz. 10 zrana w Resursie kupieckiej.

### \* Zapisy na cele publiczne.

Wczoraj w południe otwarto testament zmarłej przed kilku dniami Maryi hr. Łubieńskiej, który zawiera następujące zapisy na cele publiczne: Na Studzieniec 10,000 rb., na zakład paralityków—6,000 rb., na Przytulisko—15,000 rb., na zakład sług na Sewerynowie—5,000 rb., na szpitalik dziecięcy—3,000 rb., na kolonie letnie—3,000 rb., na nieuleczalnych w Królikarni—5,000 rb., na nędzę wyjątkową—3,000 rb., na szkołę rzemiosł ks. Toporskiego—5,000 rb. i na cele dobroczynne w Węgrowie—5,000 rubli do uznania męża.

### \* Kanalizacja Pragi.

Generał-gubernator warszawski zatwierdził umowę pomiędzy magistratem Warszawy a inż. W. Lindleyem o kierownictwo VII sesji robót kanalizacyjnych i wodociągów. Na mocy umowy, inż. W. Lindley, obowiązany jest w ciągu 5 lat, licząc w to r. b., ukończyć roboty kanalizacyjne na Pradze, w Gołędzinowie i Kaskadzie.

Inż. Lindley otrzymywać będzie od magistratu 20,000 rb. pensji rocznie.

### \* Dar dla Towarzystwa naukowego.

P. Józef Kernbaum, znany przemysłowiec warszawski, dla uczczenia pamięci zgasłego syna swego, Mirosława, fizyka, ucznia Curie-Skłodowskiej, ofiarował Towarzystwu naukowemu warszawskiemu sumę 10,000 rb. na założenie pracowni promieniotwórczej, a nadto zobowiązał się w swoim, żony swojej i córki imieniu corocznie wypłacać po rb. 2,000 dożywotnio na utrzymanie rzeczzonej pracowni, przyczem zastrzegł sobie prawo jednorazowego wykupu tej renty za sumę 35,000 rb. Dzięki temu hojnemu darowi, pracownia będzie już otwarta w jesieni roku bież.

### \* Pięćdziesięciolecie Szkoły Głównej.

Grono kolegów wybranych z pośród wydziałów b. Szkoły Głównej uprasza wszystkich b. wychowawców tejże Szkoły, o nadesłanie przed dniem 1 kwietnia r. b., na ręce kolegi Józefa Leskiego, dyrektora muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie (Krakowskie Przedmieście 66), szczegółów, uzupełniających o życiu swem i pracach za ubiegłe dziesięciolecie.

Dane te są potrzebne do książki, która ma być wydana z powodu pięćdziesięciolecia, upływającego w dniu 25 listopada r. b., od chwili założenia Szkoły Głównej.

## Sprawa sądu arcybiskupiego warszawskiego.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10 i pół przed południem.

Sąd po naradzie ustalił 11 zapytań, przeciw którym ani prokurator, ani obrona nie mieli nic do powiedzenia. Następnie trybunał udał się na naradę, zapowiadając ogłoszenie wyroku na godzinę 2 po poł.

### Wyrok.

Prezes sądu arcybiskupiego, J. E. ks. biskup Kazimierz Ruszkiewicz skazany został na pozba-

wienie niektórych praw szczególnych i przywilejów i na 1 rok i 4 miesiące twierdzy, z przedstawieniem do łaski Monarszej o zmianę tej kary na złożenie z urzędu.

Obrońcę Sakramentu małżeństwa, ks. Antoniego Cieplińskiego skazano tak samo na 1 rok i 4 mies.

Proboszcz parafii Pszczonów, ks. Teofil Plaskowski otrzymał surową naganą.

Uniewinnieni zostali: notaryusz sądu arcybiskupiego, ks. Julian Roczkowski, oraz dwie pary małżeńskie właścian Jakubowskich i Sękalskich.

\*

Wyrok powyższy jest wyrokiem I-ej instancji, który może podlegać apelacji.

Motywy wyroku ogłoszone będą dnia 26-go b. m. i od tego czasu rozpocznie się bieg dwutygodniowego terminu, jaki służy stronom do zażalenia wyroku.

\*

Po ogłoszeniu wyroku wśród publiczności dał się słyszeć płacz i łkania.

Wiele osób podchodziło do J. E. ks. biskupa i składało pocałunek na jego ręce.

\*

Biskupa Ruszkiewicza pozostawiono na wolności, po złożeniu przez niego deklaracji pisemnej, a ks. Cieplińskiego—po złożeniu kaucji rb. 1,000.

Żadaną kaucję złożył adw. przys. Trejdosiewicz w rencie państwowej i dopłacił rubli 100 różnicy.

## Z KROLESTWA.

Lublin. Zorganizowało się tutaj stowarzyszenie lokatorów i wyjednało zatwierdzenie swej ustawy.

Radom. Księgarnię p. Edwarda Suchańskiego w Radomiu, zamkniętą przed kilku dniami przez żandarmeryę miejscową z powodu urzędzenia wystawy okiennej, poświęconej Napoleonowi, po kilku dniach otwarto za pozwoleniem tejże żandarmeryi.

Fałety. W czwartek w lesie sękocińskim w obrębie gminy Fałety na jadącego bryczką organistę z Tarczyna napadło 8 bandytów, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali wydania pieniędzy. Gdy organista usiłował uciec, przypuszczając, że bandyci nie uważają nań, bandyci dali kilka strzałów i zabili go na miejscu. Bandyci po obwidowaniu trupa związali woźnicę i wrzucili go do rowu, obok zwłok organisty. Tymczasem bandyci siedli na bryczkę i zaciąwszy konie, śpiesznie odjechali w kierunku Warszawy. Dopiero w pół godziny potem, jakiś przejezdny usłyszawszy jęki skrzypianego parobka, uwolnił go od więzów i przewiózł do Raszyna, gdzie o krwawym napadzie zawiadomił starszego strażnika. Zarządzony za bandytami pościg na razie nie dał żadnego wyniku. Widocznie bandyci, mając dobre konie, zdołali przybyć do Warszawy, gdzie potrafili za sobą zatrzeć ślady. Zwłoki zamordowanego organisty zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-lekarskich.

## Tajemnicze morderstwo w Krakowie.

Sledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa dziewczynki w domu zajezdnym Sperlinga przy ul. Kopernika zaczyna się gmatwać i budzi tyjące przypuszczeń i pogłosek.

Wysłany przez krakowską dyrekcję policji do Sosnowca inspektor policyjny p. Mohr stwierdził na miejscu po zbadaniu sprawy, że podejrzana o zamordowanie dziecka Hrobotowa jest zupełnie niewinna i że córeczkę ma przy sobie.

Wobec tego inspektor powrócił do Krakowa i sledztwo rozpoczęło się na nowo. Podejrzenia skierowały się na niejaką Kozłowską ze Szląska pruskiego, która mieszkała przed Hrobotową w tym pokoju, w którym popełniono morderstwo.

Tymczasem sekcya sądowo-lekarska zwłok, jaka odbyła się onegdaj, dała wynik nadspodziewany. Stwierdziła ona bowiem, że dziecko umarło śmiercią naturalną, wobec czego podejrzenia

o dokonaniem morderstwa upadły. Obecnie policja szuka matki, która je porzuciła, jak dotychczas jednak, bez rezultatu.

## Wojna turecko-włoska.

Konstantynopol, 9 lutego (wł.) Ministerium wojny otrzymało depesze z pola walki, potwierdzające doniesienia Enwerbeja o zwycięskich walkach zaczepnych, ze strony tureckiej na pozycje włoskie pod Benghazi. Depesze podają straty włoskie na 1300 zabitych i rannych.

Medyolan, 9 lutego (wł.) Z Trypolisu telegrafują: W ostatnich czasach zdołali arabowie z Tunisu, w sile około 5000 ludzi, przekroczyć granicę tunetańską i przyłączyć się do oddziałów turecko-arabskich, obozujących pod miejscowością Garian.

Wiedeń, 9 lutego (wł.) „Neue freie Presse“ donosi z Rzymu: Skutkiem ostatnich konferencji z gen. Caneva, rząd włoski zamierza ograniczyć się nadal na zajęciu tylko wybrzeża północno-afrykańskiego, a nie zapuszczać się głębiej w ląd stały Trypolitanii.

## Rewolucya w Chinach.

Pekin, 9 lutego (wł.) Między rządami republikańskim i pekińskim wynikło nieporozumienie co do praw i przywilejów cesarza po abdykacji dynastji. Republikanie żądają, żeby zrzeczenie się cesarza było właśnie nazwane abdykacją, po której obecny cesarz zachowa tytuł, będzie korzystać z honorów, ma pobierać 4 miliony apanażów rocznie i tymczasowo może pozostać w pałacu zimowym, a później przenieść się na zawsze do letniego. Prywatna własność rodzinna pozostaje nietykalną, przyczem członkowie rodziny mogą składać ofiary w świątyniach i mauzoleach cesarskich na swój własny koszt. Gwardya zostaje zreformowana, zachowując swój skład i pensje.

Główne nieporozumienie polega na zniesieniu przez republikanów dziedziczości tytułu cesarskiego i znaczne zmniejszenie apanażów; żądają oni też, aby rząd tymczasowy ukształtował się w Nankinie, dokąd zapraszają Juanszika do układów.

Władywostok, 9 lutego (wł.) Statki chińskie przyplwają tu pod nową flagą republikańską, składającą się z pasów podłużnych w kolorach czerwonym, żółtym, niebieskim, białym i czarnym.

Charbin, 9 lutego (wł.) Generał Perewerzow i urzędnik ministerium spraw zagranicznych Usałow prowadzą śledztwo w sprawie zabicia kapitana Kaplińskiego w Lubinfu przez chińczyków.

Mukden, 9 lutego (P.) Rewolucyoniści ustawili 12 armat o wiorstę od stacyi Gajpin, kolei południowo-mandżurskiej, rozpoczęli bombardowanie miasta i twierdzy Gajpin. W mieście wynikł pożar.

W Mukdenie aresztowano i stracono 25 oficerów drugiej brygady za tajne znoszenie się z generałem Lan.

## TELEGRAMY.

Petersburg, 9 lutego (P.) Najjaśniejszy Pan rozkazał z powodu skonu hr. Milutina, żeby cała armia przywdziała żałobę trzydniową, a żołnierze 121 penzeńskiego pułku piechoty imienia zmarłego dziewięćdniową.

Petersburg, 9 lutego (P.) Redaktor „Rieci“ skazany został na 5 miesięcy więzienia z oskarżenia generała Tołmaczewa o oszczerstwo.

Lizbona, 9 lutego (P.) Powódź obecna przekracza rozmiarami powódź w r. 1876.

WROCLAW, 9 lutego (wł.) Do „Schlesische Volkszeitung“ donoszą z Katowic; Na dyrektora zakładów Sosnowickich Hultschinskyego wykonano zamach bombą. Dyrektor żyje, ale wybuch wyrządził wielkie spustoszenie w jego domu. Sprawcą zamachu jest pewien wydalony robotnik.

BERLIN, 9 lutego (wł.) Angielski minister wojny bawi w Berlinie. Do jego pobytu dzienniki przywiązują wielkie znaczenie, tembardziej że równocześnie bawi w Berlinie znany admirał Karol Beresford. Przybędzie także do Berlina znany bankier angielsko-niemiecki, pośrednik polityczny, Cassel. Na cześć Beresforda cesarz Wilhelm wydał śniadanie.

BERLIN, 9 lutego (wł.) Z Londynu donoszą, że w pociągu „express“ Rzym-Berlin dopuszczono się kradzieży teki z ważnymi depeszami dyplomatycznymi. Tekę wiozł członek ambasady niemieckiej w Rzymie. Przed przejazdem granicy Szwajcaryi dyplomata spostrzegł, że tekę mu skradziono. Mimo rewizji wszystkich podróży teki nie odnaleziono.

BERLIN, 9 lutego (wł.) „Vorwaerts“ występuje ostro przeciw mowie tronowej cesarskiej i dowodzi, że nie zawierała ona nic ważnego, a obracała się w frazesach i ogólnikach.

RZYM, 9 lutego (wł.) Dzienniki donoszą z Konstantynopola, że rząd turecki zamierza wybudować dwa nowe forty na morzu Czarnem. Jednym z nich będzie Trapezund.

KOLONIA, 9 lutego (wł.) Na zgromadzeniu górników z zagłębia węglowego rzeki Ruhr postanowiono przyłączyć się do żądania innych organizacji górników, aby od 1 kwietnia, z powodu podwyższenia cen węgla, powiększyć również płacę robotników.

BERLIN, 9 lutego (wł.) Dwudniowe narady między stronnictwami nie doprowadziły do stanowczego rezultatu; głosowano trzy razy. Przy pierwszym otrzymali; centrowiec Spahn 185, socjalista Bebel 110, narodowo-liberalny Carolath 88. Reszta głosów rozstrzelona. Połacy głosowali za centrowcem. Ponieważ rezultat nie dał absolutnej większości, naznaczono 2-gie głosowanie. Przy niem otrzymali; Spahn 186, Bebel 114, Carolath 85. Wobec tego zarządono o 3 kwadransie na piątą trzecie głosowanie na zasadzie zwyczajnej większości pomiędzy dwoma pierwszymi kandydatami. Ostatecznie Spahn otrzymał 196, Bebel 175 głosów. Spahn wybrany przyjął wybór.

Przy wyborach na wiceprezydentów wybrani; pierwszym wiceprezydentem socjalista Scheidemann, narodowo-liberalny Paasche drugim. Obydwaj przyjęli wybór.

BERLIN, 9 lutego (wł.) Postowie polscy podczas obydwóch wyborów na 2 wiceprezesów parlamentu oddali białe kartki.

BERLIN, 9 lutego (wł.) Natychmiast po ukonstytuowaniu się prezydium parlamentu, postawili narodowo-liberalni nagły wniosek, żądający, wobec rosnącej drożyzny, natychmiastowego zniesienia ceł, wchodzących od kartofli, jęczmienia i owsa pastewnego.

Berlin, 9 lutego (wł.) Po wniosku liberałów nastąpiły niezwłocznie wnioski ze strony socjalistów. Pierwszy domaga się uchwalenia rezolucji, aby kanclerz państwa i ministrowie, jak w innych krajach, rządzących się prawem konstytucyjnym, byli odtąd odpowiedzialnymi za swe czynności przed parlamentem.

Drugi wniosek socjalistów, również pierwszej wagi, brzmi:

Wypowiedzenie wojny nie może nastąpić bez zgody parlamentu.

Obydwa te wnioski, ze względu na ich pierwszorzędne znaczenie, jako godzących wprost w absolutyzm dotychczasowych rządów, opartych na nieodpowiedzialności gabinetu oraz w imperyalizm, oparty na militarystyce, budzą wielką sensacją w izbie i kuloarach.

Madryt, 9 lutego (P.) Powódź rozszerza się. Sewilla i Sequilla pozbawione są oświetlenia. 15,000 robotników zostało bez pracy. Woda z rzek zniszczyła pola i wsie. Zgubny deszcz ulewny trwa w dalszym ciągu. Król i prezes ministrów udali się w okolice Sewillii.

Berlin, 9 lutego (P.) Król czarnogórski wyjechał do Petersburga.

Noworosyjsk, 9 lutego (P.) Zarządzający wydziałem handlowym kolei kaukaskiej Mielnikow zabity został trzema wystrzałami z rewolweru przez b. oficjalistę kolei, a obecnie policyanta. Przyczyną zabójstwa jest zemsta za wydalenie ze służby. Sprawca został aresztowany.

### Z ostatniej chwili.

Berlin, 10 lutego (wł.) Wobec wczorajszego wyboru socjalisty na pierwszego wicepreze-

sa parlamentu, co zdarzyło się po raz pierwszy w Niemczech, partie centrowe zażądały od prezesa Spana złożenia godności. Dzisiaj odbywają się narady centrowców czy Span ma złożyć godność prezesa, czy nie. W każdym razie, według ustawy, skład prezydium ma być potwierdzony raz jeszcze po czterech tygodniach przez parlament, a wobec tego, że Span został wybrany przypadkową większością, możliwym jest, że parlament nie potwierdzi prezydium, a wówczas będzie trwała w dalszym ciągu walka.

Berlin, 10-go lutego (wł.) Narodowi-liberali wnieśli interpelację, wzywającą rząd do energicznej obrony interesów niemieckich na konferencji cukrowej w Brukseli wobec żądań rosyjskich.

Dyskusję nad interpelacją wyznaczono na wtorek.

Berlin, 10-go lutego (wł.) Dzisiejszy „Local Anzeiger“ donosi, że zdrowie Aerenthala pogarsza się z każdym dniem.

Lekarze wyrażają obawę, iż nie dożyje on do kwietnia.

Berlin, 10 lutego (wł.) Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu sejmu podczas dyskusji nad budżetem ministerium spraw zagranicznych skarżyli się centrowcy na gwałty kozaków rosyjskich straży pogranicznej, którzy bezkarnie strzelają do osób, znajdujących się na terytorium pruskim. Przedstawiciel rządu odpowiedział na to, że Prusy przedsięwzięły w poszczególnych wypadkach odpowiednie kroki sądowe.

Berlin, 10 lutego (wł.) Wczorajsze wybory do prezydium parlamentu skupiają na sobie wyłączną uwagę. Dzienniki zaznaczają, że po raz pierwszy od czasu istnienia parlamentu niemieckiego, wybór prezesa był połączony z tak zaciętą walką.

Wobec pobicia kandydatury konserwatywnej na pierwszego wice-prezesa przez socjalistyczną, konserwatyści są zupełnie usunięci z prezydium. Porażkę tę przypisują Kołu polskiemu, które powstrzymało się od głosowania i tym sposobem rozstrzygnęło zwycięstwo na rzecz socjalisty.

Berlin, 10 lutego (wł.) Jednym z czterech sekretarzy parlamentu został wybrany poseł Morawski.

Paryż, 10 lutego (wł.) Według zapewnień tutejszych dzienników, ambasador francuski w Berlinie, Cambon otrzymuje od bawiącego tam obecnie angielskiego ministra wojny, Haldane ściśle informacje o rozmowach jego z dyplomatorami niemieckimi, wobec czego niema powodu do zaniepokojenia, tem więcej, że nie ma on specjalnej misji dyplomatycznej.

Berlin, 10 lutego (wł.) Dzienniki dzisiejsze omawiają nader żywo mowę Churchila w Głazgowie, porównyującą siłę floty angielskiej z niemiecką. Ożywione komentarze wywołuje zwłaszcza końcowy ustęp mowy, w którym Churchill oświadcza, że jeśli rywalizacja na polu wojennej floty będzie w dalszym ciągu tak wyteżona, to Anglia nie tylko nie ograniczy zbrojeń, lecz przeciwnie zmieni zasadniczo stosunek liczbowy floty angielskiej do marynarki innych mocarstw w ten sposób, aby w miarę wzrostu naprężenia politycznego, Anglia miała jeszcze większą, niż dotychczas przewagę nad Niemcami.

## OFIARY.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej. (Oddział łódzki).

Lutnia łódzka, zamiast wienca na grób s. p. Kazimierza Danysza 10 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Stow. społ. „Rola“, nieprzyjęty przez członka Janickiego zwrot udziału 2 rb. 10 k.

J. Ko., jako karę z drukarni Scheiblera 50 kop.

K. Mogilnicki, zamiast wienca na trumnę s. p. Alfreda Kwaśniewskiego 5 rb.

**Sprawa hrabiego Ronikiera.**

W dniu wczorajszym w procesie hr. Ronikiera przemawiali dwaj obrońcy, Makowski i Bobriszczew-Puszkina. To też sala przepelniona była publicznością, ogromnie zaciekawioną, w jaki sposób obrońcy będą bronić swego klienta, skoro tajemnica zbrodni, pomimo wszystko nie została wyjaśniona.

Ogólne współczucie budzi na sali żona oskarżonego, hr. Ksawera Ronikierowa, która ani na chwilę nie opuszcza sali, śledząc z bijącym sercem tok rozprawy.

Z chwilą ukazania się trybunału, gdy nieco po 11 zamknięto drzwi, powstał w klatce schodowej taki gwar protestów, że adw. Makowski kilkakrotnie zmuszony był przerywać swoją mowę.

Po przemowie adw. Bobriszczewa-Puszkina, która głębokie zrobiła wrażenie, w sali panowała taka temperatura, że jeden z funkcjonaryszys sądowych wystąpił z odpowiednim przyrządem i mocnym a orzeźwiającym płynem, zrosił omdlewające powietrze, a co za tem idzie... i rozpalone głowy.

Podziw ogólny budziła wytrzymałość pań, które siedziały w sali od rana do godziny 7 wieczorem.

Powszechną uwagę zwracał na siebie oskarżony, który po ogłoszeniu przerwy, gdy publiczność powoli opuszczała salę, oparł się o balustradę i z zajęciem przypatrywał się osobom, które tak żywo zajmują się jego smutną sprawą. W całym zachowaniu się Ronikiera przebija energia, widać, że przygotowuje się do rozegrania ostatniej stawki...

Dzisiaj o godz. 11 rozpoczął się dalszy ciąg rozprawy.

Przemawiać będzie adw. Ettinger, poczem nastąpią repliki i „ostatnie słowo” Ronikiera.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie dopiero późnym wieczorem.

**Z CESARSTWA.**

**Pożar w fabryce.** W Iwanowo-Wozniesieńsku wybuchł pożar w fabryce Gandurinów. Robotnicy w oddziale tkackim, zaskoczeni ogniem, odcięci byli od wyjścia. Rzucili się więc do okien, wyłamali kraty i skakali na ulicę z wysokości kilku pięter, ponosząc śmierć na miejscu. Kiedy nareszcie drzwi wyłamano, robotnicy rzucili się do ucieczki, łamiąc w ścisku ręce i nogi. Ciężko rannych jest 20 osób. Straty sięgają rb. 200,000.

**Tabela wygranych.**

(Nieurzędowa).

W 2-im dniu ciągnięcia 1-ej klasy 198-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 9-go lutego) wylosowano następujące wygrane:

Rb. 10,000	Nr 9031.
Rb. 200	Nr 2769 19197.
Rb. 100	Nr 276 10151 11216 12611 17386 21640 22078 22764.
Rb. 50	Nr 254 264 549 666 691 1579 1975 2889 3293 3308 5057 5684 5891 5923 7181 9352 9595 9758 9918 10382 10465 13111 13451 13560 14805 14815 14862 15022 16907 16913 17278 17333 17910 18608 19150 19403 20270 22974 25109.
Rb. 30	Nr 59 78 92 110 62 86 87 98 218 23 316 31 69 404 5 45 63 78 354 58 687 889 922 58. 1004 95 117 32 79 91 228 81 303 420 22 44 303 28 628 47 84 97 716 41 46 48 94 819. 2024 41 45 64 79 157 92 217 26 50 79 95 378 410 71 506 30 49 62 607 32 36 85 712 17 48 907 11 83. 3024 38 85 90 99 219 63 527 28 79 406 94 598 624 26 50 767 74 820 940. 4012 17 18 137 61 94 235 59 317 424 79 519 24 626 62 714 51 58 88 819 65 84 86 901 27 63 84. 5039 105 27 42 08 72 96 212 28 86 87 311 67 459 89 622 771 814 37 70 939 59. 6004 42 75 157 444 509 45 91 652 717 57 807 22 55 61 71 78 925 25 38 45 52. 7002 180 247 67 76 334 68 461 570 686 98 778 868 74 82 93 95 917 58 61. 8009 10 26 74 98 157 71 94 205 4 28 35 36 335 42 547 623 753 63 805 50 71 76 934. 9035 57 65 82 276 90 307 12 83 442 06 79 551 608 36 52 54 73 77 81 723 65 806 25 66 71 920. 10009 203 20 41 51 302 50 437 506 16 24 99 702 6 27 96 902 20. 11034 102 6 11 62 82 268 384 428 43 51 54 58 77 562 66 67 620 46 97 716 50 803 975. 12101 33 365 73 84 86 446 76 520 704 37 805 43 57 916 29 37. 13159 227 301 469 507 47 49 684 763 868 78 906 80 93. 14033 55 95 100 28 74 77 78 215 91 312 38 445 65 610 46 64 760 839 96 931 98. 15042 86 153 73 220 222 57 60 83 337 44 62 64 82 474 84 527 625 63 68 724 34 36 87 846 58 931 53 87. 16060 159 67 81 237 60 62 327 38 425 26 43 76 508 638 39 43 44 86 713 97 859 74 90 928 46 91. 17014 80 92 113 81 220 46 84 92 413 67 80 88 511 15 17 44 89 748 801 21 85 976 95. 18099 119 52 282 324 64 67 68 421 33 82 569 99 649 746 58 63 801 71 99 909 14 17 33. 19088 96 110 12 40 72 73 247 54 95 306 50 70 435 549 88 610 87 728 40 72 79 87 97 827 76 916 88. 20016 43 87 121 23 46 70 85 292 332 428 61 94 507 13 86 644 88 720 33 76 387 99 916 26 48 64. 21025 40 97 316 40 48 84 518 35 84 91 629 35 37 48 64 739 43 72 85 835 940. 22011 29 58 68 77 75 83 98 99 163 97 230 45 99 358 78 456 68 71 545 698 720 43 897 904 37. 23046 125 97 210 40 44 47 68 412 41.

**Kotły** ożywił i reparauje solidnie fabryka kotłów. Ko-pieczny, Suwalska 24. 8037d

**Z LITWY I RUSI.**

Wykolejenie się pociągu. W pobliżu stacyi Radziwiliszki, kolei libawsko-romeńskiej, wykoleił się pociąg kurierski. Wszystkie wagony utkwily kolami w plancie, na linii został tylko parowóz. Tor uszkodzony na przestrzeni 150 sążni.

**Piotrkowska 192** dawniej (200)  
**Lecznica zębów**

M. Riesen-Epstein.  
Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacye i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2392

**LEKCYE MUZYKI**  
(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teoria)

według programu Konserwatorium Warsz.  
udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego  
**Tadeusz Joteyko**  
ul. Juliusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

**DR. M. BEJ**

Srednia Nr 5, powrócił.  
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczna, moczościowa, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (Interven) Leczenie elektroznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3589

**Zakład krawiecki**  
**J. KOZŁOWSKIEGO**

przeniesiony został na ulicę Benepykta Nr 1.  
ZAOPATRZONY W NAJNOWSZE MATERIAŁY KRAJOWE I ZAGRANICZNE. 302

**Przedstawicielstwo towarów**  
FABRYK KRAJOWYCH:

**Szczotkarstwo, Towary Apteczne i Opatrunkowe oraz Ekstrakty mięsne.**

**Edward Zawadzki**  
Hotel Polski.

**Urząd starszych Zgromadzenia Kupców m. Łodzi**

ma zaszczyt zaprosić P. P. członków Zgromadzenia na **Zebranie ogólne,**

które odbędzie się w sobotę dnia 17-go lutego r. b. o godz. 5 i pół po południu w sali giełdowej (Piotrkowska Nr 87) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór podstarszego i 2-ch zastępców. 455
- 2) Sprawozdanie urzędu starszych i rady opiekuńczej.
- 3) Upoważnienie do zabezpieczenia na hipotece nieruchomości przy ulicy Dzielnej Nr 58 długu obligacyjnego w kwocie rb. 250,000.

**CYRK Devigne**  
W sobotę, 10 lutego 1912 roku 447

**Wielkie sportowe przedstawienie.**

Dalszy ciąg międzynarodowego championatu WALKI FRANCUSKIEJ na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Haupta, na ogólne nagrody 2,000 rubli. Dziś 5 walk:

- 1) Nitschke—Van-Berg, 2) Ramsche—Rosenbaum, 3) Rissbacher—von Kalkau, 4) Sobiewski—Streng, 5) Pawinee Bill—Wł. Cyganiewicz—Zbyszko (walka rozstrzygająca).

Szczegóły w programach. — — — Początek o godz. 8 1/2 w. Anons: W niedzielę, 11-go lutego 1912 roku dane będą 2 święteczne przedstawienia. Popoł. o godz. 3, wiecz. o godz. 8 i pół.

**Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń**

**Wierzbowa 8** Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet i tygodników całego świata, redagując pomysłowe teksty pg. ameryk. systemu **Piotrkowska 48** w Łodzi

oraz posiada specjalny dział zagranicznych fachowych wydawnictw (fachblätter) najodpowiedniejszych do umieszczania ogłoszeń dla poszukujących agentur lub przedstawicielstw. 3635

Do sklepu spożywczego Towarzystwa Akcyjnego Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej dawniej Heinzel i Kunitzer potrzebny jest

**chłopiec na praktykę.**

Reflektanci w wieku lat 15, z najmniej 2-ch klasowem wykształceniem, synowie porządnych rodziców zgłaszać się mogą do sklepu w środę 14 b. m. o godz. 3-ej po południu. 498

**Spiewu i Muzyki Fortepianowej** udziela 348 **J. GRUZEWSKA**

dyplomowana uczenica szkoły włoskiej Lamperti'ego. Mikołajewka 31 m. 4, od g. 5-ej do 6-ej.

**DOM**

nowy, drewniany z ogrodem owocowym w Sieradzu, ul. Porzeczce, wiadomość u właściciela, F. Zielińskiego. 308

**Majster strycharski**

poszukuje cegielni, swoim kosztem może poprowadzić pierwsze wyrobienie cegły. Oferty proszę składać w Adm. Rozwoju pod lit. „J. G.”. 472—3—1

**Różne mieszkania**

ze wszystkimi wygodami, jak również piwnice są do wynajęcia. **Nowozarzewska 7.** 441-5-1

**MAJSTER**

Do nowobudującej się fabryki w Warszawie, potrzebny majster giserski, gruntownie obeznany z miejscowymi stosunkami fabrycznymi, dokładna znajomość języka polskiego wymagana. Oferty z żądanymi warunkami placu sub „O. C.”. Biuro Buchweiza, Marszałkowska 120. 439—3—1

**AGENT**

ustosunkowany poszukuje stałego zajęcia w branży technicznej. Łaskawe oferty w „Rozwoju” pod (Techniczny). 464

**Wyżeł**

468 pointer, brązowy łeb, brązowe łaty na białem tle zaginał. Upraszają się o odprowadzenie go za wynagrodzeniem Millerowi, Wólczańska 164. Za przywłaszczenie grozi odpowiedzialność sądowa.





# CASINO

Od dziś do Poniedziałku włącznie

Nadzwyczaj interesujący PROGRAM

— Między innymi —

# Doktor-Człowiek

Dramat w 2-ach częściach z życia współczesnego w wykonaniu najlepszych artystów teatrów paryskich.

# Labirynt miłości

Znakomita komedia w wykonaniu artystów teatrów królewskich w Kopenhadze.

TYGODNIK ILLUSTROWANY. — WYPADKI OSTATNICH DNI.

Ceny miejsc popularne.

Orkiestra koncertowa Sekstet. 502

## W szkole prywatnej żeńskiej M. HANSEN

Zapisy uczennic przyjmuje kancelarya od 9—12. Ulica Piotrkowska Nr. 271. 420

## Sąd Okręgowy Piotrkowski

wyrokiem z dnia 25 stycznia st. st. 1912 roku postanowił: 1) ogłosić upadłość spółki komandytowej pod firmą

### Manufaktura wełniana Jakób Hoffmann w Łodzi

w osobach: **Otona i Brunona braci Hoffmann**, jako solidnych współników, oznaczając początek upadłości od dnia 21-go stycznia st. st. 1912 roku; 2) upadłych: Otona i Brunona braci Hoffmann oddać pod dozór policyjny; 3) opieczętować majątek upadłej firmy wszędzie, gdziekolwiekby się znajdował; 4) Sędzią Komisarzem mianować Członka Sądu W. J. Jegorowa, Kuratorem zaś Adwokata Przysięgłego Teodora Tujakowskiego i 5) wyrok opatrzyć rygorem wykonalności tymczasowej.

Łódź, dnia 7 lutego 1912 roku.

Za zgodność świadczy

**Kurator masy—Adwokat Przysięgły  
TEODOR TUJAKOWSKI.**

### Sędzia Komisarz masy upadłości

### Firmy Manufaktura wełniana Jakób Hoffmann w Łodzi

z mocy art. 477 Kod. Handl. wzywa wierzycieli tejże masy, ażeby w dniu 8/21 lutego 1912 roku o godzinie 11-ej rano stawili się osobiście, lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie w Sali posiedzeń dla spraw, rozpatrywanych w uproszczonym porządku, celem wyboru syndyków tymczasowych.

Piotrków, dnia 25 stycznia (7 lutego) 1912 r.

**Sędzia Komisarz  
W. J. JEGOROW.**

## ZAGRANICZNE PASZPORTY!!!

widzy, wizy i wszelkie czynności u konsulów, załatwia

**D. KRUGMAN**

ANDRZEJA 38, m. 7. 490

## MIÓD

świeży transport nadszedł, centrifugowy po 25 kop. funt; na pudry ustępstwo; w sklepie, ul. Pańska № 9, Michalski. 496—3—1

Doświadczony Masażysta

i specjalista kąpielii leczniczych (Długoletni współpracownik pierwszorzędnym zakładów kuracyjnych krajowych i zagranicznych)

**Juljusz Słodziński**

Łódź, Włdzowska 84, m. 4 (róg Nawrot). 474

Do apteki

potrzebny uczeń z praktyką, choćby i bez praw, ale z dokładną znajomością języka niemieckiego. Kandydat może być pracownikiem ze składu. Oferty proszę składać w administr. „Rozwoju” „Apteka”. 552



2555

Nr. 2039

Obwieszczenie.

# DYREKCJA

## Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 821i przy ul. Milsza, przez Ludwika i Rozalję małżonków Reznar, odnowiona z konwersją Rb. 7,000 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 8,000;
- 2) pod № 429 przy ul. Średniej, przez Zeliga i Gotłę małżonków Kryszyk, odnowiona bez konwersji Rb. 4,600 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 5,000;
- 3) pod № 805o przy ulicy Zakątnej, przez Luzera Adlera, Lajzora Lewina i Ciecia Maliniaka, pierwotna Rb. 30,000;
- 4) pod № 1788 przy ulicy Średniej, przez Janklę i Chawę małżonków Glücksberg, pierwotna Rb. 25,000;
- 5) pod № 273 przy ul. Piotrkowskiej, przez Rodzeństwo Belin, dodatkowa na nowe budowle Rb. 40,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 10 lutego 1912 r.

### Pierwszorządne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92).

poleca nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodowości z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospodynie, towarzyszkę, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespondentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu. Świadectwa posiadają chlubne. 154

# Bilans Czwartego Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

na d. 31 grudnia 1911 r.

PASYWA.

AKTYWA.

I Kasa:		
a) Gotówka	16.514	71
II Rachunki bieżące:		
a) w Banku Państwa	496	32
b) w Instyt. Kred. prywatnych	1.113	22
III 10% wn. czł. w R-ku Centr. Tow. Wz. Kred. w Petersburgu	2.500	—
IV Papiery publiczne:		
a) własne	226	85
V Skup weksli opatrzony najmn. dw. podp.		
a) weksle w portfelu	141.406	77
b) weksle u korespondentów	5.224	09
c) weksle w redyskoncie	173.144	46
VI Weksle protestowane	1.032	37
VII Korespondenci:		
a) Ich r-ki (Loro)	39.125	86
b) Nasze r-ki (Nostro)	1.596	16
VIII Koszty urządzenia	4.821	81
IX Koszty handlowe	9.707	65
X Procenty i prowizya zapłacone	20.765	67
XI Weksle ink. u Korespondentów	10.023	86
XII Zaliczenia na dokumenta przyjęte do realizacji	1.050	51
	428.750	31

I Kapitał obrotowy:		
10% wnioski 390 czł. T-wa	79.250	—
II Wkłady:		
1) terminowe:		
a) od osób postronnych	6.265	—
2) na rach. przekazowy:		
a) od członków T-wa	23.393	41
b) od osób postronnych	21.615	20
III Redyskonto skup weksli:		
a) w instytucjach prywatn.	173.144	46
IV Korespondenci:		
a) Ich r-ki (Loro)	9.561	60
b) Nasze r-ki (Nostro)	57.869	05
V Podatki państwowe	44	50
VI Sumy przechodnie	17.986	55
VII Procenty przyp. na rok nast.	2.675	93
VIII Procenty pobr. i różne zyski	36.944	61

428.750 31

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

# Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss. 1393

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne: do wprawiania sztucznych zębów

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Uwaga! **Ceny bardzo niskie.** Uwaga!



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 3781

Liczne opinie Pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka 1 rb.**

**AGATOL** Najlepszy proszek 20 i 35 k. do zębów pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Żądać wszędzie!** 2607—3A

Zalecany przez pp. lekarzy **KEFIR** B. PATZEROWEJ Łódź, Mikołajowska 31. Dostawa do domów rano i po południu. 1660

FOSFORYZOWANA MĄCZKA MLECZNA DLA DZIECI **Alpina** Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3691

**Skład win** 1835  
**M. D. OKOJEWA**

Dzielną № 11  
**Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!**  
Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-

twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonogórskiego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielną № 11. **OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.**

**Franciszek Glugla, Łódź,**  
Południowa 28. Telefonu 817.

Największa Łódzka Elektryczna Fabryka palenia Kawy  
**„TRYUMF”**  
obdarzona na wystawach w kraju i zagranicą za wyborowe kawy największymi nagrodami.— Poleca swój olbrzymi wybór palonych i surowych kaw po cenach możliwie najniższych. Dla nerwowych i chorych na serce wyśmienita **kawa bez kofeiny** w oryginalnym własnym opakowaniu  
**Hartowy skład towarów kolonialnych.**

Wyższa szkoła kroju i szycia  
**„JÓZEFINY”**

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.  
Łódź, Piotrkowska № 23.  
Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sakiel, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.** Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysłać się za zaliczeniem pocztowym. 3456A

# CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

# INSTYTUT Roentgenologiczny i Światłoleczniczy D-ra A. GROGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).

Badanie krwi na syfilis.

Godziny przyjęcia: 8—11 rano i 6—8 wiecz. Panie 5—6 w. Niedziele i święta: 9—12 rano.

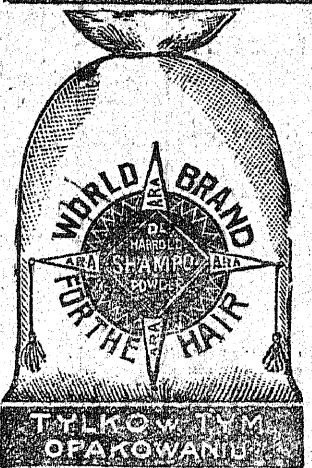
Wiadomem jest całemu światu,

że na **PIĘGI, PRYSZCZE, WAGRY, mokre liszaje, LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. **Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie**

**MYDŁA ks. KNEIPPA**

w powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. reprezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. ka-  
palek sprzedają wszystkie apt., skl. apt. i perfumerye.  
Reprezentant: **M. Niedźwiedź, Warszawa, Graniczna 6. 1591**

NAJLEPSZY ŚRODEK DO MYCIA WŁOSÓW **SHAMPOING** DRA HARROLDA



Przeciw koklaszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płac, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy. „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze.—Cena flakonu 1 rb. **Żądać wszędzie.** — W Łodzi u Spiessa. 1369—d—

# Lecznica D- A. Steinberga

BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie.

Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacja. Stosowanie prądów stałych, prąków i sinusoidalnych. Elektroliza.

Choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele lekarskie (zdrój Zielona-Buda). 1376

**SPECYALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych  
i niemocy płciowej  
**Dr. LEWKOWICZ**  
**POWRÓCIŁ.**  
Przy syphilisie zastosowanie  
preparatu „606“.  
**ZACHODNIA Nr 33.**  
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,  
w Niedziele 9—5. 2897

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób skór-  
nych, włosów, wenerych  
lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światło-  
leczniczy, Krótka 4 tel. 19-41.  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRLICH-HATA 606**  
Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w.  
Ula nan osobna naczekalnia. 4259

**Dr. ROSENBLATT**  
Choroby uszu, nosa  
i gardła.  
**PIOTRKOWSKA Nr. 35.**  
Telefon 19-34.  
Przyjmuję od 10—11 i od 5—7;  
w niedziele od 10—11. 2857

**Dr. med. LEYBERG**  
b. długoletni lekarz kliniki włośniokłoh.  
Choroby weneryczne i moczopłciowe  
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.  
Dla pań 5—6, poczekalnia oddzielna.  
W niedziele tylko do obiadu.  
Krótka 5, telef. 26-50. 2118

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Sypylis, skórne, wenery-  
choroby dróg moczowych.  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRLICH-HATA 606.**  
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.  
dla dam od 4—5. W niedziele i  
świata tylko do 1 rano. 746r

**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, (ko-  
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-  
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRLICH HATA 606.**  
**Ul. Południowa Nr 2.**  
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.  
panie od 5—6 po poł. 1420—r

**Dr. Wacław Bernard**  
CHOROBY WENERYCZNE,  
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
**Benedykta Nr 9.**  
9—12 r. i 4 1/2—7 1/2 w. 1483

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg m-  
oczowych i weneryczne  
**CEGIELNIANA 14.**  
Od g. 11—1 i 4—7 w. 76r

**Choroby weneryczne,  
skórne i moczopłciowe**  
**Dr. Stanisł. Piokarski**  
**PIOTRKOWSKA Nr 115**  
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8  
wiecz. koblety od 4—5. 1331—r

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, wener-  
yczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g.  
9—11 r. i 5—8 po poł., panie  
4—5 po poł.; w niedziele i świata  
6—12 r. 1463r

**Dr. med. J. Szwarcwaser**  
**Piotrkowska 18.**  
Choroby wewnętrzne i nerwowe;  
Specjalnie: choroby żołądka, kił-  
szek i przemiany materii (cukro-  
wa, podagra, otyłość itd.).  
Niezbędne dla diagnozy analizy  
chemiczne i bakteriologiczne, wyzio-  
lina i krwi w laboratorium włas-  
nym. Od 11—1 rano i od 5—7 1/2,  
po południu. 459r

Specjalista chorób włoś-  
now, skórnych (piegry przys-  
tę na twarzy) i wenerycz-  
nych (syphilis)  
**Dr. S. SZMITKIN**  
**SREDNIA Nr 2.**  
Leczenie elektrycznością, masaż-  
em i kosmetyczną.  
Przyjmuję od 8 do 2-jej po poł.  
i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. M. PAPIERNY**  
AKUSZER I SPECYALISTA  
CHORÓB KOBIECYCH.  
**ulica Południowa Nr. 23.**  
Telefon 16-85.  
Przyjmuję do 11 rano i od 4 1/2  
do 6 1/2, po poł. 3551

**Dr. W. Dutkiewicz**  
choroby skórne i weneryczne  
(stos. 606). 8 1/2—10 1/2, rano i od  
4—7 1/2, w. W niedziele od 9—12  
rano. Zielona 19. 347-r.

**Dr. I. Silberstrom**  
przeprowadził się na ul. Zaw-  
dzka Nr 12 Choroby skóry,  
włosów i weneryczne Przyjmuję  
od 11 1/2—2 1/2, p. p. i od 5 1/2—8 1/2 w.  
Panie: 4 1/2—5 1/2, po poł. W niedz.  
do 3—6 po poł. 712r

**Dr. B. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu.  
**PASAŻ MEYERA Nr. 1**  
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.  
Telefonu Nr. 28-50. 2850

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Stare-Zarzewska Nr 38,  
róg Sosnowa.  
Choroby żołądka i kiszki,  
wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuję do g. 11 rano i od  
3 do 6 po poł. 2209r

**Dr. H. Sadkowski**  
**Piotrkowska 120**  
Przyjmuję z chorobami wewnątrz-  
nymi (spec. żołądka i kiszki).  
Codziennie od 8—10 rano i od 5  
do 7 po poł. Telefon 23-10. 2850

**Dr. med. Z. GOLC**  
Choroby skórne i wener.  
**Ul. MIKOŁAJEWSKA Nr 18.**  
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od  
4 1/2—7 1/2, wiecz. w niedziele i  
świata od 9 do 12 1/2.  
% telefonu 20-60 1877

**Pierwsza chrześcijańska**  
**LECNICA zębów i jamy ustnej**  
wstawia najlepsze zęby i plombę  
od 10—7 w. Porada 25 k.  
Przejazd Nr 8. 401

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
Chor. wewnętrzne i dzieci.  
(Choroby żołądka i kiszki).  
**Wschodnia Nr 49.**  
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. 3542

**Dr. FRANCISZEK**  
**KOZIOLKIEWICZ**  
(starszy) Telef. 17-14  
**Piotrkowska 103**  
Choroby wewnętrzne, dzieci  
i kobiece. Przyjm. od 9 1/2—11 r.  
od 6—8 pp. 1426

**Dr. H. Rueger**  
Nawrot Nr 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przym. 4—6 p. poł. 3028

**Dr. med. W. Kotzin**  
Ulica PIOTRKOWSKA 71.  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz 10—11 rano  
i od 4—6 pp. 2763r  
% telefonu 21-19.

**Dr. med. Michał Kantor**  
choroby chirurgiczne  
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827  
Przyjmuje od 8 — 10 rano i  
od 3 — 6 po poł. 4280

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.  
przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8  
Po poł., panie od 5—6. W nie-  
dziele i świata od 8—1 r. 376r

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 2089  
**ul. Piotrkowska 107.**

**Dr. Mittelstaedt**  
**Mikołajewska 67.**  
Przym.: od 8—9 1/2, rano i 5—6 1/2,  
po poł. w niedziele i świata tylko  
rano od 8—10 r.

**ZĘBY sztuczne od 75 k.**  
**Plomby od 50 k.**  
na kauczuka, złoce —  
bez wyjęcia korzeni. Plombowanie  
złotem, srebrem, porcelaną. Wyj-  
mowanie zębów bez bólu.  
Przeróbka i reparacje na pocze-  
kaniu. Lek. dent. **S. LIPOWSKI,**  
**Piotrkowska 92.** 381r

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
**Andrzeja 18.**  
Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
Przyjmuję: od 9—11 r. i od 4—8  
po poł. W niedziele i świata od  
g. 10—1. Telef. 26-28. 607—

**Dr. GUSTAWA 3544**  
**ZAND-TENENBAUMOWA**  
CHOROBY KOBIECE, SKORNE  
WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
**Ul. Wschodnia Nr 49.**  
Przym. od g. 10—11 i od 7—8.

**Dr. med. Wincenty**  
**ŁUKASZEWICZ**  
b. kliniczny dr. w Petersburgu  
zamieszkał w Łodzi. 106  
**Zawadzka Nr 10.**  
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci.  
Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w.

**Dr. Skalski**  
Akuszerya choroby kobiece i we-  
wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po  
poł. ul. Rokicińska 47, tele-  
fon 18-19. 2294

**Dr. MAISEL-KONTORNWITCZ**  
AKUSZERYA, CHOROBY KOBIECE  
I WENĘTRZNE.  
Mieszka obecnie: Wschodnia 59  
(róg Południowej). Przyjmuje do  
g. 10 i od 5—6 po poł. 210

Do sprzedania zupełnie nowa  
**Bryka**  
towarowa parokonna na resorach  
**Bryczka jesionowa,**  
**KOŃ**  
4-letni rosły, do ciężarów. Obejr-  
zieć można cegielniana 62. 310

# Dlaczego marynarze odznaczają się taką zdrową kompleksją?

Pan zapewne często zachwycał się krępkim zdrowiem marynarzy i rybaków. Oni żyją na morzu wśród wiatrów i fal i widzimy ich zawsze z obnażoną piersią. Mimo to nikt mniej, niż oni nie podlega katarom i bronchitom. Rzadko znajdziemy wśród nich kaszlących, osłabionych lub chorych na płaca. A dlaczego tak jest?



Młody marynarz.

Przyczyna tego już w starożytności była znana. Lekarze zawsze przypisywali zdrowie marynarzy temu, że oni wdychają zdrowy świeży zapach smoły, którym przesycone są okręty. Każdemu wiadomo, jak dobroczynnie smoła działa na płaca.

Najlepszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis, a niema nic trudniejszego, jak uwolnić się od zadawnionego kataru oskrzeli, wywołanego przez złośliwy katar. Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym zarodku; środkiem najpewniejszym, najprostszym i najoszczędniejszym jest zażywanie smoły.

Obecnie dzięki wybitnemu farmaceutce w Paryżu, p. Guyot, który wynalazł sposób przygotowywania ze smoły małych okrągłych kapsulek, mamy możliwość przyjmowania kapsulek Guyota, są bowiem do nabycia we wszystkich aptekach.

Zażywanie kapsulek dziegieciowych Guyota po 2—3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najporęźszy kataru i najbardziej zadawnionego bronchita. Zdarzały się nawet wypadki aleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płac przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytlumaczone. Najlepszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymane ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegieciowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota. Abyście uchronić się od wszelkich pomyłek, prosimy zwracać uwagę na etykiety na flakonie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubym i tłustym pismem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: holetowy, zielony i różowy na ukos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odwzorowany podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Guyot 1 rb. 25 kop. za flakon.

Karaca kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopiejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je zastąpić Smołą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego więcej zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawenny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

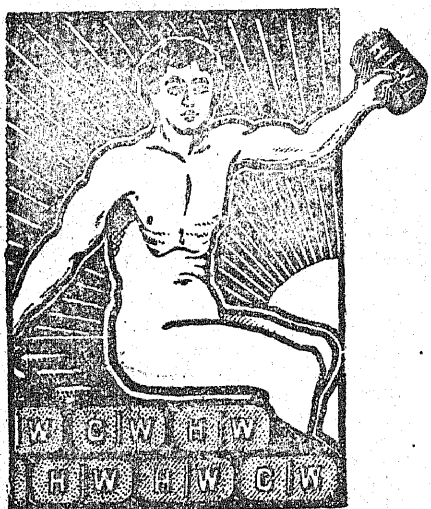
**Cena płynnego dziegciu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon.**

Sprzedaj w składzie; Dom Handlowy L. Frère, Nr 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata.  
**Składy w Łodzi:** N. J. Hiller, ul. Piotrkowska, Lud. Spiess i Syn, ul. Piotrkowska 107, Gustaw Rosenthal, skł. apt., ul. Mikołajewska 18, A. Lipiński, skł. apt. ul. Nowomiejska 1. 3415

Największy specjalny dom  
: garderoby męskiej :  
**R. Eichbaum i G. Schulz**  
**Piotrkowska Nr 97.**  
Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór goto-  
::: wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecięcej. :::  
**Ceny nadzwyczaj niskie!** 3685

**„Mechanik” Nr. 5**  
wyszedł z druku i jest do nabycia w prenumeracie i pojedynczym numerami. Główna ekspedycja w księgarni Stanisława Olczaka,  
**Przejazd Nr. 48.** 207

**OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE**  
PIĘKNIE WYKONYWA 3419  
**Pracownia Stanisławy**  
**Krói dobry, robota solidna.**  
Przejazd 48 m. 11, 11 piętro, wejście z podwórza.



**160 BRYKIET**  
kosztuje bez zmiany przez całą zimę z dostawą do kuchni 100 sztuk

z najlepszego węgla górnoszląskiego!

Telefon 17-09.

Skład węgla i drzewa p. f. „DRZEWO” ulica Przejazd 21 i 80a. Telefonu 17-09 i 28-60.

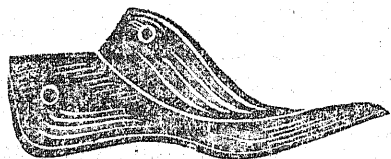
# Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dzieciennych po cenach umiarkowanych.

Szkoła moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

**S. Kryńska**  
Piotrkowska № 27.

3225



**WAŻNE DLA KAŻDEGO,**  
Kto ma cierpiące nogi. — Dorabia formy akuratanie do nóg Mochaniczna pracownia form do obuwi E. Czarnomski i S-ka, Piotrkowska № 157. Najnowsze fasony po cenach przystępnych. Towar gotowy na składzie. 392

**H. JANOTA-BZOWSKI, inżynier miasta Łodzi,**

otworzył biuro budowlane.—Projekty filtrów fabrycznych, kanałów, mostów, hal targowych oraz wszelkich robót budowlanych. — Tymczasowy adres: Pasaż-Mayera № 2, Grand-Hotel № 63, od godziny 4-ej do 6-ej po poł. 435

## SKŁAD KOMISOWY

**T-wa Sawwy Morozowa Syn i S-ka**

z Moskwy

jako też SKŁAD płócien, ręczników, prześcieradeł, bielizny stołowej i chustek do nosa

**T-wa S-rów Jakóba Grybanowa Synów z Moskwy**

p. f. „**HERC HUFNAGEL**“ został przeniesiony na

ul. **CEGIELNIANĄ** № 36, Telefon 29-28, obok teatru „Urania“.

U w a g a: Sprzedaż w całych i pół sztukach. 375

# „KOKOLIN,“

Masło z orzechów kokosowych do gotowania, smażenia i pieczenia

Towarz. Akci

**Ryskiej Olejarni Parowej** dawn. W-ma Hartmanna.

Zastępuje w zupełności masło krowie, a jest dużo tańsze. Nadto polecamy i inne wyroby, jak: pokost, olej lniany, olej kokosowy, rylnowy, sezamowy do palenia i garłol. Przedstawiciele na Król. Polskie:

**KURSZ & LUEDTKE,** Warszawa, Leszno 27.



Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P. Klientów, że moja

**Mechaniczną Stolarską** robót budowlanych oraz fabrykę **POSADZEK** dębowych

przenieśliem z ulicy Pańskiej № 60 na ul. **Dzielną** № 78.

Polecając się nadal względem W. P. Klientów, śmiem dodać, że znacznie powiększony zakład daje mi możliwość wykonywania obstarunki szybko i punktualnie.

Z poważaniem **St. Lewiński,** ulica Dzielną № 78. 278

## Duży sklep

do wynajęcia od 1 lipca b. r. Gubernatorska № 36. Odpowiedni na restaurację, piwiarnię, sklep kolonialny lub gotowe ubrania. Wiadomość u gospodarza, ulica Piotrkowska № 115, apteka. 554

## Pożyczki

przyjmuje i umieszcza samy na hipotekach. Pożyczający wynagrodzenia nie płać. Do umieszczenia; 24,000, 36,000 i 40,000. **Adwokat Karol Sapiński** SZKOLNA 25. Od 5—9 wieczór

Udzielam teoretycznej i praktycznej nauki języka

## NIEMIECKIEGO

Cena 3 rb. miesięcznie od osoby. Zgłaszać się można: Wಿದzewska № 104 m. 31, od 6—10 w. 594

## PISARZ

**S. WEINTRAUB** ŁÓDŹ, ul. Południowa № 6 pisze do różnych instytucji rządowych apelacje, prośby i t. p. 4460

## WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Oddział I ulica Zachodnia № 31, Oddział II ul. Pasaż Majera № 11 Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w dniu 22 lutego /6 marca 1912 roku i dni następujących odbywać się będzie **licytacja** na sprzedaż zastawów (z obydwóch rodzajów) we właściwym czasie nie prolongowanych; podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.

Wykaz № № zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój“. 424

Jedną z większych fabryk w Pabianicach poszukuje młodego, zdolnego

# Inżyniera-Chemika

Wymagana znajomość polskiego i niemieckiego języków. — Oferty wraz z odpisami świadectw składać w administracji „Rozwoju“ sub. „D. F.“. 427

# Na karnawał.

Olbrymi wybór najgustowniejszych **KRAWATÓW**

Koszul  
Kołnierzy  
Mankietów  
Szalików  
Chustek  
jedwabnych  
i półjedwabnych  
Szelek

**RĘKAWICZKI**  
damskie  
męskie  
i dziecięce

Parasoli  
Bielizny  
wełnianej  
i półwełnianej  
prof. **JAEGERA**  
Bluzek  
Serdaków  
Fartuszków

Pończochy  
Szale gazowe i „Crepes de chine“,  
Skarpetki  
Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

**M. KOŁODZIEJSKI**

№ 3. Ulica **ANDRZEJA** № 3.